

Nr 37.

Kalendarzyk tygodniowy:

Pon. św. Julianny P. M.
Wt. św. Patrycjusza B.
Sr. św. Symeona B. M.
Czw. św. Konrada M.
Piąt. św. Leona M.
Sob. św. Maksymiana B.
Niedz. Kat. św. Piotra.

Wschód słońca godz. 7 m. 18
Zachód słońca godz. 5 m. 11
Długość dnia godz. 9 m. 53
Przybyło d. godz. 2 m. 18

Gena prenumeraty:

w ŁÓDZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie " 3 " —
Kwartalnie " 1 " 50
Miesięczn. " " 50
Odnośnienie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie " 5 " 76

Zagranicą:
Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcja.

w Łodzi

ul. Przejazd Nr 8.

Telefonu Nr 593.

ROZWIÓJ

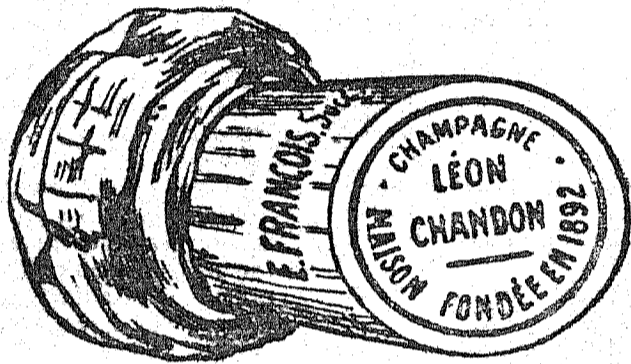
dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Poniedziałek, dnia 16 lutego 1914 roku.

Kantory: własny w Warszawie ul. Hoża Nr 32; w Pabianicach u p. Teodora Minkej
w Zgierzu w aptece p. Patka.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 1—2-jej po południu.

CENY OGŁOSZEN: Nadesłane przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem pierwszy raz 12 kop., następny 10 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (za każdą grubszą literę płaci się 2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy 25 kop. Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. Ogłoszenia, których terminy przypadają w dni świąteczne, drukujemy w przed dzień święta lub po święcie. Artykuły bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.



Przedstawiciel dystylarni F. JANKOWSKI, Warszawa.

Teatr Polski we wtorek "PARYASY," w środę "ORLE,"
Cegielniana 63.

GRAND-HOTEL Passaż Meyera Nr. 2

oddaje

umeblowane pokoje

od rub. 30 miesięcznie, włącznie z ogrzewaniem, oświetleniem i usługą. 651

Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

D-rów Falka, Golca i Jelnickiego

ulica Wólczańska Nr 36. — Telefonu 14-81.

Dla chorych stałych (oddzielne pokoje i ogólna sala) i przyróżnych. (Porada 60 kop. — Godz. przyjęć od 8—9 rano, 11^{1/2}—1^{1/2}, w południe i 7^{1/2}—8^{1/2}, wieczorem, w niedziele i święta od 8—10 rano i od 12^{1/2}—1^{1/2}, po południu, w dniach świątecznych i elektrycznością. — Badanie krwi przy syfilisie. 451

Ziemiańin w Warszawie.

— Witam kochanego dziedzica! Cóż tam słychać na wsi?
— Stara bieda, panie dobrodzieju.
— Jakże urodzaje?
— O Ryczywole zamilczcie wołę.
— No, a siewy?
— Niema co o nich gadać!
— W takim razie lepiej rzucić wieś.
— Tak też i robię, panie dobrodzieju. Sprzedaję folwark i przenoszę się do miasta, bo choć w miesiące życie może droższe, ale tu macie zawsze pod ręką koniak Szustowa. 547

Otwarcie sejmiku galicyjskiego.

W sobotę dnia 14 lutego został otwarty uroczysty sejm, gdzie zebrała się wielka ilość

postów, przemówieniem marszałka hr. Gołuchowskiego. wspomnieniem, poświęconem zasługom zmarłego ministra Zaleskiego.

O godz. 12 rozpoczęto wybór komisji. Na posiedzeniu panował nastrój uroczysty. Poseł Bandrowski postawił nagły wniosek ustanowienia dodatków drożyznianych dla nauczycielstwa galicyjskiego.

Ukraińcy wnieśli projekt utworzenia gimnazjów ruskich w Komarnie, Żółkwi i Brzeżnach.

Poseł Biały przeczytał projekt wydania prawa krajowego o gminnych sądach rozjemczych.

O godz. 12^{1/2} po poł. w imieniu wydziału krajowego poseł Onyszkiewicz zaczął referować 80 spraw.

O godz. 12 m. 45 po poł., przybyli arcybiskupi Bilczewski i Teodorowicz, oraz ks. biskup krakowski Sapieha i ks. biskup Wałęga.

O godz. 1 rozpoczął referować projekt reformy wyborczej poseł Niezabitowski.

Pierwszy przeciwko reformie wyborczej protestował Markow, starorusin, atakując ostro ukraińców.

Markow oświadcza, że protest przeciwko projektowi reformy wyborczej odczyta w języku Dostojewskiego i Tołstoja.

Oświadczenie to wywołuje wielką wrzawę. Ukraińcy wołają:

„Nie wolno tu mówić po rosyjsku, nie pozwolimy na to — i przerywają Markowowi, który przemawia językiem literackim rosyjskim.

Petruszewicz woła na Markowa: „Renegat”. Cegielski woła do Markowa: „Idź pan protestować w Dumie rosyjskiej przeciwko temu, że w Rosji 30 milionów ludności rusińskiej nie może posługiwać się językiem ojczystym!”

Markow pomimo to ciągnie dalej wywody swoje po rosyjsku.

Wówczas ukraińcy wołają: „Czy my jesteśmy w Petersburgu?”

Markow mówi jednak znów po rosyjsku i

marszałek Gołuchowski ostatecznie głos mu odbiera.

Rozlegają się z tego powodu oklaski na ławach ukraińców. Głosy pojedyncze wołają:

„Prowokator!”

Na mowę Stapińskiego nie zwraca nikt uwagi. Przechodzi bez wrażenia. Nikt jej nie popiera.

O godz. 2 po poł. marszałek odroczył posiedzenie sejmiku do godz. 5 po poł.

Po wznowieniu posiedzenia prezes klubu ukraińców, Lewicki, po wstępie historycznym, oświadczył, że jakkolwiek projekt reformy wyborczej nie spełnia całością postulatów ukraińców — jednakże postulatów ukraińców głosowali za tym projektem, uważając początek równouprawnienia obu ludów za początek zgodnego ich współżycia.

W dalszym ciągu obrad sejmowych złożyli deklaracje w imieniu swych stronnictw posłowie: Carrapich, German, Głabiński, Stanisławski, Tarnowski i Witos, który postawił wniosek o wprowadzenie poprawki z oświadczeniem, że ludowcy dążyć będą do powszechnego prawa wyborczego.

Uchwalono ustawę wyborczą *en bloc*. Leo wnosi trzecie czytanie projektu, *potem reformę wyborczą w trzecim czytaniu jednomyślnie przez powstanie kompletu izby uchwalono.*

Uchwała tak jednomyślna sprawiła wielkie wrażenie.

O godzinie 8^{1/2}, wieczorem marszałek Gołuchowski zamknął pamiętne posiedzenie sejmiku.

Nadmienić wypada, że w imieniu żydów zabrał głos poseł Loewenstein, który domagał się zapewnienia żydom odpowiedniej reprezentacji. Zadaniem polityki narodowej — mówi — powinno być dążenie do skierowania żydów do celów narodowych. Organizacja wyborcza zalicza żydów do narodowości polskiej. Witamy z radością to postanowienie. W statucie krajowym po raz pierwszy na drodze prawnej wcielono żydów do organizmu polskiego. Przyjmujemy to jako zadatek szczęśliwego rozwoju idei spolszczenia żydów w przyszłości. Wierni tradycji, nie widzimy żadnej sprzeczności idei narodowej polskiej z wyznaniem naszym. Wyrażamy pragnienie, ażeby we wszystkich prowincjach polskich zapanowały stosunki, łączące obywatelstwo żydowskie z chrześcijańskim we wspólnej pracy narodowej.

Deklarację Loewensteina przyjęto oklaskami, zapominając, że są to tylko czcze słowa.

Zgon generał-gubernatora
Jerzego Skatona.

Skon generał-gubernatora warszawskiego generała-adjutanta, generała jazdy Skatona nastąpił w sobotę wieczorem.

Jerzy, syn Antoniego Skalon, urodził się w d. 24 października r. 1847. Po ukończeniu szkół wojskowych wszedł do służby w r. 1865 i mianowany został oficerem ułanów Jej Cesarskiej Mości.

W r. 1877 odkomenderowano go na wojnę rosyjsko-turecką i był tam adiutantem generała Hurki. Brał udział we wszystkich bitwach, kierowanych przez gen. Hurkę i otrzymał kilka orderów oraz złotą szpadę z napisem „za odwagę”. Pułkownikiem został w r. 1883.

Po kampanii tureckiej J. A. Skalon wrócił do pułku w Petersburgu i r. 1893 mianowany został generałem do szczególnych poruczeń przy gen.-gubernatorze warszawskim gen. Hurko.

W kilka lat później został dowódcą pułku ułanów w Warszawie.

Kolejno był dowódcą brygady kawalerii gwardyi w Petersburgu, naczelnikiem 4 dywizyi jazdy w Białymstoku, naczelnikiem II dywizyi kawalerii gwardyi w Petersburgu, potem generał Skalon mianowany został w marcu r. 1905 pomocnikiem dowodzącego wojskami okręgu warszawskiego przy generał-gubernatorze Maksimowiczu.

W sierpniu r. 1905 generał Skalon mianowany został na stanowisko generał-gubernatora warszawskiego.

Generał Skalon posiadał wszystkie ordery rosyjskie aż do Aleksandra Newskiego włącznie, nadto wiele orderów państw zagranicznych, między innymi Legię honorową francuską.

*

Od lipca r. z. generał-gubernator zapadł na zdrowiu. Za poradą lekarzy wyjechał zagranicę, gdzie w Berlinie dokonano operacji w jamie ustnej. Operacja ta, według urzędowego komunikatu, doskonale się powiodła, poczem generał Skalon miał zalecony dłuższy pobyt nad morzem Adryatyckim.

W grudniu r. z. generał Skalon powrócił do Warszawy, gdzie wkrótce stwierdzono występującą w ostrej formie białaczkę czyli t. zw. leukemię.

Choroba ta, polegająca na nadmiernem tworzeniu się w krwi białych ciałek, których liczba na milimetr sześcienny wzrasta z 7000 do pół miliona, przejawia się nadmiernym przerostem śledziony, skutkiem czego następuje ucisk na klatkę piersiową.

Wbrew zaleceniom lekarzy, generał-gubernator Skalon wyjechał do Petersburga, gdzie lekarze zalecili natychmiastowy powrót oraz niewstawanie z łóżka.

Po powrocie do Warszawy leukemię zaczęto leczyć promieniami Roentgena. Niemniej jednak trudy podróży tak dalece wyczerpały siły

chorego, że otoczenie przygotowywane było do tragicznego końca.

Pomimo ciężkiego stanu zdrowia generał-gubernator pełnił swe obowiązki. W sobotę jeszcze o godzinie 4 po południu podpisywał przedłożone mu papiery oraz telegram do Petersburga.

Około godziny 6-ej wieczorem do chorego przybyli prezes teatrów pan Małyszew oraz pomocnik wojskowy generał Rausch von Traubenberg.

Podczas rozmowy generał-gubernator poczuł nagły niepokój oraz upadek sił i zażądał pomocy lekarskiej. Stosownie do tego życzenia wezwano do łóżka chorego d-ra Mościckiego, który stwierdził osłabioną działalność serca, dokonał wstrzyknięcia kokainy. Chory zasnął, a obudził się około godziny 8-ej wieczorem, zaczął głośno wzywać generała Rauscha von Traubenberg.

Gdy wezwany zbliżył się, rozpoczęła się agonia, która zakończyła się śmiercią o g. 8 m. 5 wieczorem.

Na wiadomość o śmierci generał-gubernatora zaczęli się zjeżdżać do zamku przedstawiciele władzy.

Zgodnie z przepisami prawa po śmierci generał-gubernatora urząd ten w zarządzie cywilnym przeszedł w ręce pomocnika generał-gubernatora senatora Essena, w zarządzie zaś wojskowym w ręce generała Rauscha von Traubenberg.

Zwłoki zmarłego wystawione będą dzisiaj w sali kolumnowej zamku, gdzie odprawione także będzie nabożeństwo o godzinie 12-ej i 8-ej wieczorem.

O g. 2-ej pp. odbędzie się nabożeństwo dla delegacji wojskowych.

Zwłoki generał-gubernatora przewiezione będą do Petersburga.

Według ułożonego już ceremoniału, przewiezienie zwłok na dworzec petersburski odbędzie się we wtorek o godzinie 2-ej po południu. Orszak pogrzebowy z zamku skierowany zostanie przez Krakowskie Przedmieście, ulicę Miodową, Senatorską, pl. Teatralny, ul. Wierzbową, pl. Saski, Królewską, Krak. Przedmieście, Nowy świat, Al. Jerozolimskie, Wiadukt, III most do dworca petersburskiego, gdzie złożone zostaną do pociągu kuryerskiego, który wraz z rodziną i delegacjami odwiezie je do Petersburga.

*

Petersburg, 15 lutego (wt.). Do Warszawy wyjechali stąd krewni zmarłego generał-gubernatora warszawskiego, generała Skalona.

Pogrzeb zwłok zmarłego odbędzie się w Petersburgu w środę; złożone zostaną w grobie fa-

milijnym Skalonów.

Jako kandydatów na stanowisko generał-gubernatora warszawskiego wymieniają nazwiska jego dotychczasowych pomocników.

Obrona Ostmarkenvereinu.

Sejm pruski obradował w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Bar. Zedlitz, wolnokonserwatysta, zaprzecza jakoby Ostmarkenverein tworzył pewnego rodzaju uboczny rząd i twierdzi, że czy Ostmarkenverein w wyborze środków walki tu i tam się zagalopował, na razie nie można jeszcze stanowczo twierdzić, ale gdyby nawet w swym zapędzie poszedł za daleko, to musi się o empiętać, że działał on z głębokiej miłości ojczyzny.

Oświadczenie to wywołuje wesołość na ławach poselskich.

Nie zrażony mówca ciągnie dalej, twierdząc, że Ostmarkenverein działał również i dla obrony Niemczyzny, wobec dążeń wielkopolskich, wywołując protest na ławach Polaków i socjalnych demokratów.

Należy pamiętać o tem, że Ostmarkenverein walczyć musi z nieprzyjaciółmi, dla których żaden środek walki nie jest złym. Przez to związek ten stara się, aby w miejsce polskich robotników angażować do Niemiec Rusinów, a to stanowi jedyny punkt współdziałania związku z rządem państwa, czem zaskarbił on sobie wielkie zasługi.

Osądzając sprawę — mówił Zedlitz — trzeba sobie uprzytomnić, że Polacy w Galicyi zawsze popierają czynnie wielkopolskie dążenia w graniczny prowincjach pruskich i że zwłaszcza Polacy w Galicyi tworzą silną rezerwę i silną podporę dla dążeń polonizacyjnych na Górnym Śląsku.

Podczas mowy hr. Zedlitz przyszło do niezwykle burzliwych scen. Socjaliści i posłowie polscy przerywali mówcy, wołając:

„To ładna miłość ojczyzny”.
Powstała taka wrzawa, że mówcy nie było słyhać. Hr. Zedlitz zaczął wówczas krzyczeć pod adresem socjalistów:

— Wy, socjaliści także kradniecie dokumenty, wy także walczyście pod tą bronią.

Słowa te wywołały jeszcze większą burzę protestów.

18)

ARTUR GRUSZECKI.

KLEJNOT KORONY POLSKIEJ.

Powieść wielicka.

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

(Ciąg dalszy — patrz № 35).

Bartek naciął jedliny i wkrótce zabłysło ognisko. Płomienie z trzaskiem i praskiem parły w górę, a że chłód jesienny przenikał wilgocią, wszystko troje grzało się przy ogniu.

Niewierski oczyma pochłaniał dziewczynę, bo też na dziwo była urodziwa. Smukła, zgrabna, miała ładne oczy ciemno-niebieskie, ocienione długimi rzęsami, brwi czarne, jaskółcze, usteczka jak wiśnie, a twarzyczka jaśniała wdziękiem młodości.

I ona również, chociaż ostrożnie i skrycie, przyglądała mu się pilnie.

Jego wzrost i krzepkość postaci, szczerzy wyraz twarzy, oczy błyszczące i wesołe, zrobiły na niej dobre wrażenie i sama w sobie dziwowała się, że miała go za strasznego gwałtownika, kiedy on taki łagodny i zabiegliwy o nią.

— Pewno waćpanna zgłodniałaś, — przemówił uprzejmie, — po tej trzęsącej drodze, może coś przegrzysiesz?

— Dziękuję waszmości, najadłam się dość strachu w drodze, — rozchyliła w uśmiechu usteczka i zabłysły perełkowate ząbki.

— Strachem waćpanna się nie nasycisz, —

odrzekł wesoło, poszedł do wozu i wyjął korbakę.

Podawał jej chleb, ser, ale się wymówiła.

— Dałbym waćpannie najśodsze marcypany, ale ich nie mam... a może skusisz się na żołnierski przysmak?

— Jakież to? — ciekawa była jak każda błogłowa.

— Zaraz zrobię.

Wyjął kawał wędzonki, pokrajał na plastry, nanizal je na świeżo odarty z kory patyk i przypiekał nad węglami. Rozszedł się smakowity zapach przypieczonego mięsa, a on położył taki gorący plaster wędzonki na kromkę chleba i rzekł z ukłonem:

— Spożywaj waćpanna na zdrowie i nie chciej gardzić moją gotowością.

— Skoro waszmość prosisz tak układnie, jakżeby mogła odmówić, — wzięła chleb i dodała z uśmiechem: — jedz i waszmość, bo przystoi gospodarzowi zachęcić gościa.

Jadł i dał kęs chleba ze sperką Bartkowi, który po chwili poszedł napoić konie.

— A waćpanny imię musi być tak piękne i słodkie, jako ona sama.

— Dla mnie wcale nieszczególne, ale cóż robić, gdy je sobie sama przyniosłam.

— A jakie to? Wolno zgadnąć?

— Spróbuj waszmość, — zaśmiała się.

— Maryja? — A na przeczący znak: — może Barbara?... I to nie?

— Wiedz waszmość, że mi Tekla. Prawda, że brzydkie?

— Ale... od dziś Tekla zda mi się najpiękniejszym wołaniem, — zaśmiał się, — aż pleści

ucho: Teklusia!... Tekluniu!

— Niechaj waść! — zawołała surowo, — nie wydziwiaj. A sam waść jak?

— Piotr Niewierski.

— Czy waść z Wieliczki?

— Nie inaczej, i bardzom rad, że oboje tam mieszkamy, może Bóg da, a znów obaczę pannę Teklusię.

— Czy waść przy żupie królewskiej?

— Jakżeby inaczej? W Wielicze to tak, jedni z pod ziemi sól dobywają, zaś drudzy na świecie nią handlują.

— A waść do których należysz?

— Łokieć i miarka nie lubują mi, zawsze to pachnie kramarskim procederem.

— Dobrą myśl masz waszmość, — uśmiechnęła się, — i ja ją podzielałam.

Nadszedł Bartek, a zaprzęgając konie, zawołał:

— Paniel Miesiączek jest, można już w drogę, i tak zbarzożyliśmy kawał czasu.

— W drogę! W drogę! — powiedziała Teklunia, idąc do wozu.

Dla wszelkiego bezpieczeństwa, Niewierski zgarnął ogień na jedną kupę i obłożył mokrą ziemią.

W drodze spytała go dziewczyna:

— Czy waść dobywasz sól?

— Tak jest.

— Ach, musi to być strasne, iść w te przepaści i bezdenne czeluści. Opowiadano mi straszne dziwy. Tam roi się od strachów, maszkar przedziwnych i duchów. Skonałabym na ich widok.

(D. c. n.)

Zebranie metalowców.

Wczoraj o godz. 3-ej po południu w lokalu przy ul. Nawrot № 20, odbyło się ogólne zebranie związku zawodowego robotników przemysłu metalowego. Zgromadziło się około 100 osób.

Po zagajeniu zebrania na przewodniczącego powołano p. Kotta, który zaprosił na asesorów pp. Klusaka i Nędze, a na sekretarza p. Rajskiego.

Odczytane sprawozdanie za rok 1913 wykazało, że centrala w Łodzi liczyła 400 członków, oddziały zaś: w Sosnowcu 180 członków, w Dąbrowie Górniczej 30, w Dębowej Górze 150, w Zawierciu 200. Wogóle liczba członków związku wynosiła około tysiąca.

Zebrania walnych w roku sprawozdawczym odbyło się 4.

Działalność związku wyraziła się w tem, że podjęto u gubernatora starania o pozwolenie na otwarcie biblioteki i czytelnicy oraz zorganizowanie odczytów i pogadanek. Dotychczas jednak na starania te nie otrzymano odpowiedzi.

Ponadto przeprowadzono agitację w kierunku abstynenckim.

Wpływy wyniosły rb. 1565 kop. 76, wydatki zaś rb. 995 kop. 6, pozostało rb. 370 kop. 70. W ciągu roku wydano rb. 102 kop. 90 zapomóg członkom pozostającym bez pracy.

Nad kwestyą zapomóg wywiązała się ożywiona dyskusja.

Obecnie członkowie związku wpłacają składki 10, 15 i 20-kopiejkowe tygodniowo, a w razie utraty pracy, o ile należą pół roku do związku, otrzymują zapomogi przez 7 tygodni po 3 rb. tygodniowo.

Wielu mówców dowodziło, iż wobec różnych składek członkowskich, odpowiednio do tego unormowane być winny i zapomogi wydawane w razie bezrobocia.

W końcu po długiej dyskusji uchwalono: aby przy utrzymaniu teraźniejszej opłaty, wprowadzić potrójną wysokość zapomogi i odpowiednio do tego postanowiono wypłacać zapomogi po 3 rb., 3 rb. 50 kop. i 4 rb. tygodniowo.

Na zapowiedziany w marcu zjazd metalowców w Łodzi, jako delegaci wybrani zostali pp.: Czczot, Kamieniak, Izdebski, Jastrzębski, Domański, Łukaszek, Kraszewski, Wajchman, Skrobiszewski, Sokołowski, Gąsiorowski, Kępka, Merczyński, Hólas, Klink i Grzechowski, oraz jako zastępcy pp. Czarniecki i Cichocki.

Z kolei obszernie omawiano sprawę kas chorych. Stwierdzono, że w kilkunastu fabrykach, skutkiem apatii robotników i złego pomowienia sprawy—dotychczas nie otwarto kas chorych; w wielu zaś fabrykach robotnicy stworzyli dogodnie dla siebie kasy chorych.

Uznano za pożądane utworzyć komisję ubezpieczeniową na wzór Warszawy, któraby regulowała sprawę wynikającą z ustaw kas chorych, wreszcie uchwalono zaprowadzenie porad prawnych i w tym celu zgodzono się jednomyślnie dawać po 50 kop. za każdą poradę.

(a)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Miłady. Jutro Świętara.

TEATR POLSKI (ul. Cegielniana Nr 65). Jutro „Paryasy” Zapolskiej. Początek o godzinie 8-ej m. 15 wieczorem.

TEATR MINIATURE z Warszawy (Cegielniana 54, dawniej „Urania”). Codziennie dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10; w niedziele i święta cztery przedstawienia: o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz.

KONCERT Willy Burmestra (skrzypka) odbędzie się dziś w sali koncertowej.

ZABAWĘ TANECZNĄ urządza dziś cech szewców o godz. 8-ej wieczorem (w Domu Ludowym, Przejazd № 54).

BAL KELNERÓW odbędzie się jutro w sali Helenowa.

ZEBRANIA. Jutro ogólne zebranie Zgromadzenia malarzy o godz. 4-ej po poł. (w lokalu przy Targowym Ryнку).

MUZEUUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 pp. do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(—) **Z ruchu przesiedleńczego.** W okresie pięcioletnim (1909—1913) według danych, zgromadzonych przez główny urząd do spraw przesiedleńczych wymierzono i urządzono 18 milion. dziesięcin ziemi dla przesiedleńców, na których osadzono 350,000 rodzin przesiedleńców, liczących ogółem 2 miliony osób. Dla przesiedleńców zbudowano z górą 200 świątyń i 500 szkół oraz 400 posterunków lekarskich.

Z Rosyi Europejskiej, wyemigrowało nadto na daleki Wschód 130 tys. robotników, którzy zastąpili robotników chińskich na Syberyi i Azji Środkowej.

Powróciło w r. z. 23,000 przesiedleńców, podczas gdy w r. 1912 — 34,000, a w r. 1911 nawet 64,000 ludzi płci obu.

(—) **Nauczyciele szkół handlowych.** W Komitecie szkolnym ministeryum handlu i przemysłu opracowywane są nowe etaty dla personelu nauczycielskiego szkół handlowych.

Według projektu nauczyciele szkół handlowych co 4—5 lat otrzymywać mają podwyżki po 400 do 500 rb. z funduszy skarbu.

Przeciwko projektowi temu oponuje ministeryum skarbu twierdząc, że skarb nie ma środków i że wydatki na utrzymanie szkół handlowych ponosić powinni właściciele tych szkół.

Mimo to minister handlu i przemysłu ma nadzieję — pisze „Głos Moskwy” — że etaty te będą przez Radę ministrów zatwierdzone i znajdą poparcie w ciałach prawodawczych.

(a) **Z tow. tramwajów łódzkich.** Z osiągniętych w roku 1913 zysków przez tow. kolei elektrycznych miejskich postanowiono wyznaczyć 16½ proc. na dywidendę dla akcjonariuszów.

(a) **Z fabryk.** W ubiegłą sobotę w tkalni akc. tow. I. K. Poznańskiego 300 robotników opuściło pracę, żądając podwyższenia płacy zarobkowej.

— W tkalni Abrama Szłumicha w Zgierzu administracja fabryczna wymówiła na dwa tygodnie pracę robotnikom, wobec zażądania przez nich podwyższenia płacy zarobkowej.

(x) **Deputacya miasta.** Dziś wyjeżdża do Warszawy prezydent Pieńkowski, oraz fabrykanci dr. Biederman i p. Rychter. Wiozą oni z sobą wianek na trumnę generał-gubernatora Skałona.

(x) **Nowa kasa.** W dniu 16 lutego r. b. zostało otwarte łódzkie podmiejskie Tow. pożyczkowo-oszczędnościowe w domu przy ul. Zgierskiej w Łodzi nr. 24.

Przyjmowanie członków odbywać się będzie codziennie od godz. 4 do 8 wiecz.

(x) **Konkurs.** Ostatni numer „Tygodnika Ilustrowanego” przynosi nam rysunek akwaforty, odznaczony na konkursie graficznym H. Grohmana, oraz drzeworyt K. Skoczylasa prześlizgną „Główka górala”.

(a) **W sprawie muzeum pedagogicznego.** Według zasięgniętych informacji, inicjator projektowanego w Łodzi muzeum pedagogicznego dla szkół elem. entarnych, naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Bielajew, opracował szkic gmachu i wewnętrzniego urządzenia muzeum, które ma zawierać zbiory okazów przyrody, z jakimi zapoznawać się mają wychowawcy szkół.

Rząd postanowił wydać jednorazowo 50,000 rubli na niezbędne pierwsze wydatki. Projektodawca liczy, że kasa miejska oraz komisja szkolna wyznaczą również odpowiednie sumy.

Sama budowa gmachu przyszłego muzeum obliczona została na 200,000 rubli.

(x) **Kursy wieczorne tkactwa.** Komitet szkoły rzemiosł zawiadamia, że zapisy na kursy wieczorne tkactwa przyjmuje kancelarya szkoły przy ul. Wodnej nr. 9, od 8—10 wiecz.

Nauka rozpocznie się zaraz po zapisaniu się dostatecznej ilości kandydatów.

Wszechstronne traktowanie przedmiotu daje sposobność niezamownym tkaczom i praktykantom poznania w krótkim czasie zasad tkactwa bez potrzeby wyjazdu do szkół zagranicę.

(a) **Ze stowarz. przemysłu wstążkowego.** W ubiegłą sobotę, o godz. 8 wiecz., w lokalu przy ul. Nawrot nr. 20 odbyło się miesięczne zebranie członków stow. zaw. robotników prze-

mysłu wstążkowego.

Przewodniczył zebraniu p. Emil Klatt. Odczytane sprawozdanie za styczeń r. b. wykazało, że wpływy wyniosły rb. 114 kop. 10 wydatki zaś rb. 226 kop. 25, czyli deficyt rb. 112 kop. 15. Deficyt ten wynikał skutkiem wpłacenia większej sumy za komorne oraz wydanie zapomóg w sumie 70 rb. bezrobotnym i chorym.

Postanowiono zwołać ogólne zebranie roczne w dniu 8 marca r. b. o godz. 2 po poł., w tymże lokalu.

(x) **Związek ogrodników łódzkich** w niedzielę dnia 22 lutego o godzinie 3 po poł. urządza pokaz cięcia drzew i krzewów w parku miejskim przy ul. Pańskiej. Poproszony na prelegenta p. J. Grądzki.

Wstęp do ogrodu bezpłatny. Pożądane jest liczne przybycie pp. ogrodników, praktykantów i osób interesujących się ogrodnictwem.

(x) **Z tow. pomocy obywateli austro-węgierskich.** Zarząd tow. zawiadamia, że p. Fr. Szneider, urzędnik c. k. konsulatu austro-węgierskiego w Warszawie, przyjmować będzie interesantów dzisiaj 16 b. m. od 10—12 rano i od 3—6 po południu, oraz jutro 17 b. m. od 10—12 rano i od 3—5 po południu w lokalu tow. przy ulicy Piotrkowskiej nr. 243.

Nadmienić należy, że w tych dniach będą również wizowane wszystkie paszporty zagraniczne.

(x) **Opóźnienia.** Wczorajszy pociąg bezpośredni (Warszawa-Łódź) przychodzący do Łodzi o godz. 11 wiecz., opóźnił się o półtorej godz. i przyszedł o 12 m. 30, przeczekawszy pod lasem jeszcze na wyprawienie ze stacji pociągu, który wychodzi o 12 m. 15 w nocy. Trzebaby położyć tam takim opóźnieniom

(a) **Z kroniki karnawałowej.** Wśród powodzi zabaw i balów, jakie odbyły się w ubiegłą sobotę, do nader udatnych i odznaczających się serdecznym nastrojem i niezwykle ożywieniem — zaliczyć należy zorganizowane przez Stowarzyszenie pracujących w przemysle i handlu pod nazwą „Pod strzechą” i Tow. „Lutni” pod nazwą „Bal barwny”.

W efektownie przybranej w kłosa, przepięknie kwiatem czerwonego maku, sali, gdzie dla nadania właściwego charakteru zabawie, urządzono na scenie „Strzechę wieśniaczą” — zgromadziło się około dwustu osób. Swojsko, sympatycznie wyglądało wnętrze sali, z górnej części której podały snopy światła na tańczących w różnobarwnych strojach, wśród których przeważały stroje wieśniacze i kontuszowe.

Zabawa szła nad wyraz ochoczo, wesoło, dzięki dobrej organizacji.

Wybornymi wodzirejami byli: pp. C. Borysławski i Nowicki. Dochód z balu przeznaczono na fundusz budowy własnego gmachu.

Wspaniała dekoracya sali tanecznej, oraz przyległych pokojów, przy odpowiednim oświetleniu podnosiła urok i efekt zabawy, zorganizowanej przez zarząd „Lutni”.

Sto kilkanaście osób bawiło się doskonale, tańcząc do świtu, pod kierunkiem d-ra Marksa i p. Dietricha.

Zabawa pozostawiła jaknajmilsze wspomnienie po sobie.

(a) **Z więzień łódzkich.** W dniu wczorajszym w więzieniach łódzkich znajdowały się 633 osoby, w tem przy ul. Długiej 126 mężczyzn i 87 kobiet i w więzieniu przy ulicy Milsza 430 mężczyzn.

(x) **Podatek koszerne.** Nowy rabin główny w Łodzi wydał „postanowienie obowiązujące”, aby wszystkie żydowskie jatki łódzkie starały się w rabinacie co miesiąc o nowe pozwolenia na sprzedaż mięsa „koszerne”. Rabin zarazem wzywa kupującą publiczność, aby ściśle kontrolowała, czy rzeźnicy zaopatrzyli się w nowe świadectwa.

(a) **Znachorzy żydzi.** Władze policyjne stwierdziły, że od pewnego czasu grasują w Łodzi znachorzy żydzi, którzy ubrawszy się w szaty rabinów, zajmują się leczeniem ciemnego i zabobonnego ludu.

Zarządzona w tych dniach rewizya wykryła mieszkanią owych znachorów, zastawszy tam zgromadzonych klientów. Wszystkich klientów rozpędzono, a znachorów pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

(x) **Specjaliści.** W Łodzi wytworzyli sobie starsi chłopcy nową specjalność. Czują oni na drobne dzieci ze szkół elementarnych i wciągawszy je do bramy zdzierają z nich ubranka i buciki, poczem umykają z łupem, pozostawiając na zimnie przerażone i zziębnięte maleństwo. Było już kilka takich wypadków, które łajdactwu uszły bezkarnie.

(a) **Znaczna kradzież.** Wczorajszej nocy niewiadomi złodzieje, dostawszy się za pomocą podrobionych kluczy do kantoru fabryki Szulca i Fuksa przy ul. Nowo-Targowej № 9, skradli kasetkę ogniotrwałą, w której znajdowały się polisy ubezpieczeniowe, biżuteria i gotówka, ogólnej wartości około 10,000 rb.

(a) **W pogoni za złodziejami.** W sobotę wieczorem jeden z agentów policji śledczej, przechodząc ul. Aleksandrowską, zauważył, iż w restauracji przy tejże ulicy w domu № 52, znajdują się dwaj poszukiwani oddawna złodzieje. Wszedł zatem do wnętrza i polecił im wyjść za sobą, lecz ci kategorycznie odmówili tego, a nawet jeden z nich rzucił się na agenta, lecz w tej chwili został przez niego obezwładnionym i związanym, drugi zaś wybiegł tylnym wyjściem na podwórze.

Puściwszy się za uciekającym w pogon agent rozkazał, aby się zatrzymał, a gdy to nie przyskutkowało, dał kilka strzałów rewolwerowych dla postrachu w powietrze. Wówczas złodziej się zatrzymał.

Po odprowadzeniu obu do wydziału śledczego okazało się, iż złodzieje nazywają się Józef Andrzejczak, lat 24 i Henoch Cygler, lat 22.

Osadzono ich w areszcie.

(a) **Kradzieże.** Wczorajszej nocy niewiadomi złodzieje, wylamawszy zamki, dostali się do sklepu Dory Friedmanowej przy Nowomiejskiej № 15, skradli towary galanteryjne, wartości 400 rb.

— Z mieszkania Gustawa Kafmana przy ul. Zawadzkiej Nr. 55, skradziono różne rzeczy, wartości 250 rubli.

— Do mieszkania Janiny Kosuckiej przy ul. Długiej Nr. 75 dostali się złodzieje i skradli garderobę oraz różne rzeczy, wartości przeszło 200 rb.

*

(a) **Kasy chorych w Zgierzu.** Onegdaj w fabryce maszyn i odlewni żelaza Juliusza Hofmana w Zgierzu odbyło się roczne zebranie ogólne pełnomocników kasy chorych, na którym rozpatrzone i zatwierdzone sprawozdanie z pierwszego okresu działalności kasy.

Jak wykazuje sprawozdanie, Kasa liczy 312 członków. W czasie od założenia kasy do końca r. z. wpływy wyniosły 476 rb. 39 kop. Z sumy tej wydatkowano: na zapomogi dla członków 156 rb. 83 kop., na doktora i lekarstwa dla rodzin uczestników kasy 136 rb. 59 kop., na utrzymanie administracji 71 rb. 75 kop., na kapitał zapasowy 39 rb. 68 kop., czyli, że na dzień zamknięcia rachunków pozostało w kasie 71 r. 54 k.

Na przedstawiciela kasy, z powodu wyjazdu inż. Z. Sokołowskiego, powołano p. Br. Millera, prowadzenie ksiąg zaś powierzono p. R. Hochowi.

Do komisji rewizyjnej, na miejsce ustępującego p. Fer. Ukrycha, powołano p. A. Kowalskiego.

(a) **Zebranie członków II kasy pogrzebowej w Zgierzu,** naznaczone na wczoraj, z powodu nieprzybycia na nie dostatecznej liczby członków zostało odłożone do przyszłej niedzieli.

(a) **Oświetlenie Aleksandrowa.** W sobotę ubiegłą monterzy elektrowni zgierskiej ustawili w Aleksandrowie tytułem próby 3 lampy elektryczne o sile 600 świec każda. Próbne światło zademonstrowane zostało przy pomocy prądu, zapożyczanego tymczasowo w jednej z większych fabryk miejscowych.

Jeżeli lampy takie okażą się praktycznymi dla oświetlenia Aleksandrowa, to elektrownia zgierska przeprowadzi od Zgierza kabel podziemny i zaprowadzi oświetlenie w całej osadzie.

(a) **Kary administracyjne.** Za noszenie przy sobie i użycie w bójce noża, mieszkańcy Radogoszcza Władysław Czaja i Konstanty Karpiński skazani zostali — pierwszy na 2 miesiące, a ostatni na 2 tygodnie aresztu.

(a) **Straszne skutki niedozoru.** W tych dniach we wsi Zeruchowie pod Piotrkowem spaliła się żywcem córka włościanina Jana Stachowskiego, 4-letnia Antonina. Małżonkowie Stachowscy w chwili krytycznej bawili a sąsiada na weselu, dzieci zaś, pozostawione własnemu losowi, roznieśli ogień, od którego na małej Antosi zapaliła się odzież, i zanim pośpieszono na ratunek, nieszczęsne dziecko spaliło się na węgiel.

SZTUKA

(x) **Teatr polski.** Z kancelarii teatralnej komunikują nam:

Jutro we wtorek z uwagi na wiekie zainteresowanie, jakie w mieście naszym obudziło wystawienie „Paryasów“, najnowszej sztuki Zapolskiej, „Paryasy“ powtórzone zostaną jeszcze jutro we wtorek, ale to już po raz ostatni.

W środę wchodzi znowu na afisz „Orle“ Rostanda, które w dalszym ciągu cieszy się znacznym powodzeniem obecnie także w kołach młodzieży. Środowe przedstawienie będzie 36-em z rzędu.

W czwartek natomiast odegraną zostanie po raz drugi „Asekuracja wierności“, pełna humoru i werwy komedyo-farsa Sachy Gutitry, której premiera w zeszłym tygodniu wypełniła salę teatru Polskiego po brzegi, a publiczność i prasa przyjęła bardzo serdecznie sztukę i artystów, którzy z ról swych zrobili małe arcydzieła sztuki aktorskiej.

W głównych rolach występują p.p. Kochówna, która w sztuce powyższej grała z dużym powodzeniem w teatrze Małym w Warszawie, Chrzanowska, Bogusiński i Senowski.

Dyrekcja zwraca uwagę, że „Asekuracja wierności“ jest tylko dla osób starszych.

Ceny na czwartkowe przedstawienie będą zwyczajne.

Z WARSZAWY.

* **O rzeź rytualną.**

Z powodu wniesienia do Dumy projektu prawa o zabronieniu rzezi bydła według przepisu talmudu — odbyło się w gminie żydowskiej warszawskiej zebranie w celu opracowania memoriału do władz w obronie rzezi rytualnej.

* **Kompromisy żydowskie.**

Ujawnił się ciekawy kompromis zawarty przy układaniu listy żydowskiej kandydatów na reprezentantów T. K. miasta Warszawy z I-ej kuryi.

Oto z listy dotychczasowych reprezentantów, na żądanie żydów polskich, usunięto wprawdzie Dawidsona, Farbsteina, Feinkinda i Nowińskiego jako bezpośrednich wyborców Jagielly, jednocześnie wszakże, na żądanie nacjonalistów, usunięto też szereg żydów z p. Stanisławem Natansonem na czele, jako „niezaprobowanych“ przez nacjonalistów.

* **Uwolnienie Klemensowskiego.**

Głośna sprawa ubezwładnowienia p. Klemensowskiego, o co postarała się jego rodzina z zemsty za to, że się ożenił, dobiegła końca, wczoraj bowiem wypuszczono go na wolność z domu zdrowia w Wrzesinku, gdzie go dotychczas trzymano.

W akcie uwolnienia prócz bliższej rodziny uczestniczyli także przedstawiciele prasy.

* **Bratobójstwo.**

Wczoraj, o godz. 8-ej m. 30 wieczorem, w podwórzu domu № 4 przy ul. Browarnej, wszczęli ze sobą bójkę Jan Pietrzyk oraz szwagier jego Piotrowski.

Usłyszawszy krzyk i nawoływania bijących się wybiegła z mieszkania, w nadziei pogodzenia powaśnionych, 22-letnia Eleonora Piotrowka, żona jednego uczestnika bójki, a rodzona siostra drugiego — Pietrzyka. Lecz brat w zapale szału, będąc przytem podchmielony — wyjął nóż i zadał jej cios prosto w serce.

Lekarz Pogotowia zastał już stygnące zwłoki.

Bratobójcę aresztowano.

Z KRÓLESTWA.

„Kuryer Będziński i Dąbrowski“ ideowy spadkobierca „Gońca Zagłębia“, organu, którego redaktorem był p. Leon Rygiel, zakończył krótkotrwały żywot. W Zagłębiu Dąbrowskiem czasopisma żydofilskie nie znajdują dla siebie gruntu...

Nowy oddział. Wczoraj odbyło się w Lublinie organizacyjne zebranie oddziału Towarzystwa rozwoju przemysłu, handlu i rzemiosł.

Zapisało się na członków 300 osób.

Wybrano do prezydium: pp. I. Sliwicką, St. Sliwińskiego, W. Rostworowskiego i Zwinogrodzkiego.

Z LITWY I RUSI.

Ilu jest litwinów? „Viltis“ nawołuje do ustalenia liczby litwinów, dotychczas bowiem nie jest ona ściśle określona. Oddawna ustaliła się cyfra 3 miliony, niektórzy jednak utrzymują, że jest ich przeszło 4, lecz są tacy, co nawet 3 milionową liczbę uważają za wygórowaną.

„Ziemia“ w jednym z numerów z r. 1911 stwierdza zmniejszenie się narodu litewskiego i że obecnie nie przekracza on 1 i pół miliona. „Zbliży się do tej liczby, podanej przez „Ziemię“, także ks. Tumas, który w swojej broszurce w języku litewskim p. t. „Tam dobrze — gdzie nas niema“ — liczy litwinów na 1,800,000. Nie zgadza się z powyższym obliczeniem redakcja kowieńskiej „Draugii“ w № 82, żądając złożenia dowodów, lub uszanowania dawnej cyfry 3 milionów.

„Viltis“ pisze z tego powodu, że zarówno twierdzenia ks. Tumasa, jak i „Draugii“ są bezpodstawne, bez żadnych dowodów i argumentów, gdyż istotnej liczby litwinów nie znamy.

Walka kościołów. „Dień“ pisze: władze dycezyjne prawosławne w gub. litewskich i ukraińskich wydały rozporządzenie uroczystego odłączania od kościoła i wyklinania osób przechodzących z prawosławia na katolicyzm.

O strzały w kościele. Rozpoczęto w Zytomierzu sądenie sprawy mieszczanki Wysakowskiej, która 21 kwietnia r. z. strzelała w kościele do księdza Domińczaka.

Z CESARSTWA.

Otwarcie wystawy. Wczoraj w Petersburgu w salonie artystycznym p. Dobyczynej otwarta została wystawa pośmiertna prac art. mal. Jana Ciaglińskiego.

Wystawa jest obfita i zajmująca, a cieszy się powodzeniem.

Minister Kasso. Według doniesień dzienników petersburskich minister oświaty, Kasso, uwolnił od obowiązków profesora uniwersytetu charkowskiego, Grimma, b. rektora uniwersytetu petersburskiego. Ponadto, min. Kasso wysłał list prof. Kowalewskiemu, referentowi budżetu ministerium oświaty w Dumie z doniesieniem, że wskutek osobistego jego raportu uwolniony zostaje ze stanowiska we wspomnianej komisji.

Dzienniki donosząc o dymisjach tych, upatrują w tem potwierdzenie obiegających w kołach prawicowych pogłosek, że mimo wszystko pozostanie on nadal na stanowisku ministra oświaty.

Zjazd nacjonalistów. Na zjeździe nacjonalistów, jaki rozpoczął się wczoraj w Petersburgu, wygłosił wielką mowę polityczną Bałaszow, w której wzywał do utworzenia większości w Dumie z frakcji konserwatywnych.

Zjazd zrobił zawód przywódcom, gdyż przybyło nań mało uczestników.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. Związek muzeów. W Krakowie utworzył się Związek muzeów polskich. Na 43 muzea przystąpiło do Związku 21. Inicjatywę dali profesorowie Kopera, Till oraz Stroner, dyr. muzeum przemysłowego lwowskiego. Celem Związku jest ułatwianie fachowej pracy i wymian zbiorów. Wkrótce odbędzie się zjazd dyrektorów muzeów w Krakowie.

— **Nowa fabryka.** W Krakowie powstała pierwsza fabryka wyrobów mierniczych pod firmą „Cracovia“. Wyrabiać będzie miary, wagi wodne, linijki, rajszyzny, przybory rysownicze i t. d.

ZE LWOWA. Akcja zapomogowa w Galicyi. Rząd wyasygnował 350,000 koron na roboty kanalizacyjne we Lwowie, w celu zajęcia przy nich pozbawionych pracy.

— **Wiec.** Przy udziale postów socjalistycznych odbyło się przed południem w sali „Gwiazdy“ we Lwowie zgromadzenie 2,000 robotników pozbawionych pracy. Uchwalono do-

magać się rozpoczęcia 1 marca robót publicznych we Lwowie. Namiestnictwa dziś strzegło wojsko.

Kroki mocarstw w Atenach.

Sytuacja międzynarodowa przedstawia się nieco korzystniej o tyle, że wczoraj nastąpiły nareszcie zapowiadane oddawna stanowcze kroki mocarstw w Atenach w sprawie wysp Egejskich i opróżnienia południowej Albanii. Fakt, że wszystkie mocarstwa wystosowały wspólną notę, dowodzi, że istnieje między niemi zasadnicza zgoda zapatrywań na tę kwestję, którą, jak wiadomo, uregulowano w duchu znanych propozycji angielskich. Tylko co do ewentualnych środków, jakichby należało użyć, aby przeprowadzić w danym wypadku wolę Europy, nie dało się osiągnąć porozumienia, a niewiadomo, czy Turcja zechce uczynić zadość woli Europy, która kwestję wysp załatwia po myśli żądań Grecji.

Nową i bardzo niemiłą komplikację w położeniu na Bałkanie stanowią niesnaski, jakie wybuchły między Turcją a Bułgarią w sprawie pomaków, t. j. bułgarów mahometańskich. Turcja twierdzi, że bułgarzy w nowozdobitych terytoriach dopuszczają się wobec pomaków bezprawia i zmuszają ich do przechodzenia na wschodni obrządek. Rząd turecki wystosował do rządu bułgarskiego notę, w której oświadcza, że zrywa toczące się w Konstantynopolu rokowania handlowo-polityczne z Bułgarią, dopóki ona nie spełni swoich przyrzeczeń, iż będzie traktować pomaków sprawiedliwie. Nota ta grozi ponadto, że o ile sprawa w 20 dni po zebraniu się parlamentu bułgarskiego nie będzie załatwiona, to Turcja nałoży cło różniczkowe 50 procentowe na wszystkie towary pochodzenia bułgarskiego. O nocy tej Turcja zawiadomiła wszystkie mocarstwa. Dyplomacya zaś bułgarska twierdzi, że Turcja wytacza sprawę, która właściwie wcale nie istnieje.

W tutejszych kołach dyplomatycznych sądzą, że Turcja tylko dlatego podjęła tę sprawę, aby odwrócić uwagę od kwestyi wysp, w której rząd turecki nie zdoła już nic zdziałać.

Szwecya się zbroi.

Szwecya, która w r. 1912 ogłosiła swoją neutralność, zamierza pójść za przykładem Europy i zarówno armię lądową, jak siły morskie znacznie powiększyć. Liberalny gabinet Staaffa, przeciwny tej akcji, ustąpił, a formalną przyczyną dymisji była ta okoliczność, że król wobec deputacyi chłopów, żądającej, ażeby Szwecya przygotowała się do wojny obronnej, oświadczył z naciskiem, że podziela w zupełności przekonania deputacyi chłopów i nigdy nie odstąpi od nich. Prezydent gabinetu Staaff dopatrywał się w przemówieniu króla naruszenia konstytucyi i zgłosił dymisję całego gabinetu.

Szwecya od chwili, gdy zawarła traktat w Nystadzie, znajduje się poza linią polityki światowej; to też dymisya gabinetu Staaffa nie byłaby na sie zwróciła uwagi powszechnej w Europie, gdyby nie tło, na którym rozgrywa się cała sprawa. Oto dnia 6-go b. m. przybył do Sztokholmu olbrzym pochód chłopów, który liczył około 30,000 uczestników. Chłopi przybyli do stolicy w tym celu, ażeby królowi i rządowi oświadczyć, że domagają się natychmiastowego podjęcia zbrojeń i że dla obrony kraju poniosą wszelkie ofiary. Pochód udał się przed zamek królewski i tam urządził demonstrację na rzecz akcji zbrojenia się. Król przyjął deputację i — jak wspomnieliśmy, stanął po jej stronie, co w ostateczności spowodowało dymisję gabinetu.

Pokój w Nystadzie zawarty został w r. 1721 pomiędzy Szwecją, a Rosją.

Wówczas już Szwecją, skwitowawszy z mieszania się w wielką politykę europejską, zajęła się gorliwie sprawami wewnętrznymi, podniesieniem dobrobytu i kultury ludności.

Chłopi szwedzcy, odgrywający oddawna wybitną rolę w życiu publicznym swojego kraju, niejednokrotnie już obalali wojskowe przedłożenia rządowe w parlamencie. Gdy w r. 1874

stronnictwo chłopskie zdobyło 120 mandatów parlamentarnych z ogólnej liczby 195, wyszukiwało tę swoją przyniatającą większość w tym celu, ażeby odrzucić wszelkie projekty rządowe. Dopiero w roku 1885 przyszło do kompromisu. Rząd zniżył podatki gruntowe o 30 procent, a chłopi zgodzili się na powiększenie szwedzkich sił zbrojnych. Później musiał rząd o każde wojskowe przedłożenie staczać długotrwałe walki z partją chłopską i dopiero w roku 1901 uchwalił parlament powszechną służbę wojskową.

Obecnie sami chłopi przybyli, w pochodzie 30-tysięcznym, ażeby energicznie zażądać powiększenia lądowych i morskich sił Szwecyi, zapewniając, że nie cofną się przed wielkimi ofiarami na ten cel. Co spowodowało tę zmianę w usposobieniu chłopów szwedzkich? Data na to odpowiedź opinia publiczna i cała prasa szwedzka, wołając, że królowi grozi niebezpieczeństwo inwazyi obcego mocarstwa, co w wysokim stopniu zaniepokoiło cały naród.

Powiedziano sobie, że niebezpieczeństwo nie jest może aktualnem, że nie grozi bezpośrednio dziś, lub jutro, ale że bądź co bądź istnieje. Gdy fakt ów chłopi szwedzcy stwierdzili, natychmiast zmienili stanowisko wobec spraw wojskowych i dla obrony ojczyzny chcą ponieść wszelkie ofiary.

Lud szwedzki nie zapomniał strat i upokorzeń, jakie poniósł przed 192 laty. Nie zapomniał, że utracił wówczas stanowisko wielkiego mocarstwa na północy i zeszedł do szeregu państw drugorzędnych.

Było to po klęsce pod Willmanstradem, skutkiem której Szwecya utraciła później wolne wejście na Atlantyk z fiordu około Tromsø, odległego od granicy rosyjskiej o 50 kilometrów w linii powietrznej.

Chłopi szwedzcy, dalecy od doktrynerstwa, uświadomiwszy się o niebezpieczeństwie, grożącym ich ojczyźnie, radykalnie zmienili swoje stanowisko wobec spraw wojskowych i domagają się od rządu, by zapewnił krajowi skuteczną obronę.

Socjaliści szwedzcy, jak wszędzie zresztą, występują ostro przeciw zbrojeniom i prowokują nawet ogłoszenie republiki.

Stąd powstały demonstracje i kontrdemonstracje w Sztokholmie, ale partya chłopska jest zbyt silna, by jej żądania i postulaty nie zwyciężyły, tembardziej, że po ich stronie stoi król i dwór.

Siła zbrojna państwa albańskiego.

Nasz korespondent wiedeński pisze: Termin przyjazdu księcia Wieda do Albanii, ostatecznie oznaczono na dzień 15 lutego. Książę Wied już teraz zajmuje się kwestją utworzenia przybocznej gwardyi albańskiej. Gwardya przyboczna będzie się rekrutowała ze szlachty albańskiej. Jej mundur będzie skomponowany na tle stroju narodowego albańskiego.

Złośliwi twierdzą, że książę Wied na nadobieństwo cesarza Wilhelma II sam komponuje projekt owych mundurów dla swej gwardyi przybocznej. Ale gwardya przyboczna nie wystarczy do utrzymania porządku wewnętrznego. W tym celu trzeba będzie sformułować znaczniejsze siły wojskowe. Do tej pory istnieje żandarmerya, rekrutowana z albańczyków pod sterem i komendą oficerów holenderskich. Zowią też ową żandarmerję żołnierzami „holenderskimi”. Mają oni wzorowe i zupełnie nowe umundurowanie.

Regulamin jest ściśle europejski. Tak zamo i ćwiczenia odbywają się na sposób europejski. Do owej żandarmeryi zrekrutowano wzorowy materiał, a więc ludzi silnych, zdrowych oraz bardzo inteligentnych. Żołd jest niesłychanie wysoki. Każdy żandarm pobiera 66 franków miesięcznie, a więc sumę, która w stosunkach albańskich dla krajowej jest tyle warta, co dziesięciokrotna suma dla europejczyka w Europie zachodniej. Podporucznik pobiera 240 franków miesięcznie, a więc sumę, która mu umożliwiałaby życie wręcz wystawne, podczas gdy major dzięki swej gaży miesięcznej, wynoszącej 400 franków, utrzymuje całą bardzo liczną rodzinę, zważywszy, że jest mahometaninem, mającym prawo do wielożenstwa.

Owa żandarmerya, zorganizowana przez

oficerów holenderskich, liczy 1,600 ludzi. Początkowo chciano zwerbować tysiąc piechurów i tysiąc kawalerzystów. Z uwagi jednak na brak koni porzeczano na piechocie, której liczbę podniesiono do 1,600 żołnierzy. Nadto wybrano ochotników, którzy pobierają także dosyć wysoki żołd, ale mniejszy, niż żandarmi regularni.

Ci ochotnicy muszą się zbroić na własny koszt. Jest ich około 700 ludzi. Z tej żandarmeryi razem z ochotnikami posłano 300 żołnierzy na granicę południową, 250 żołnierzy posłano do Elbassanu i Beratu, a reszta stoi załogą w Valonii. Do tej pory brakuje oficerów, ponieważ byli oficerowie tureccy niekoniecznie nadają się do owej służby. Prócz żandarmeryi i prócz ochotników-żandarmów istnieją jeszcze trzy bataliony dawnych żołnierzy tureckich. Te trzy bataliony liczą razem tysiąc ludzi. Są oni zorganizowani na wzór wojsk tureckich i pozostali pod rozkazami rządu tymczasowego, na którego czele stał Izmael Kemal.

Żołd wypłacają im władze lokalne trzech sandżaków albańskich Valony, Elbassanu i Beratu. Komenda wszystkich tych wojsk jest albańska. Poprzednio żołnierze albańscy byli dowodzeni przez oficerów tureckich. Ale nigdy nie mogli się z turkami porozumieć, gdyż nie rozumieją ich języka.

TELEGRAMY.

Budżet Serbii

BIAŁOGROD, 15 lutego (wł.). Do skupczyny wniesiony został projekt budżetu na r. b. Wydatki — 213,900,000 denarów. w tem ministerjum wojny 54,300,000, dochody — 213,900,000, w tem z nowo nabytych obszarów 60 milionów.

Wydalenie duchownych prawosławnych.

SOFIA, 15 lutego (wł.). Rząd bułgarski na mocy porozumienia z Turcją, usunąć kazał duchownych prawosławnych z okolic Turcyi, zamieszkałych wyłącznie przez t. zw. pomaków (bułgarów wyznania mahometańskiego).

Republikanie szwedzcy.

SZTOKHOLM, 15 lutego (wł.). Ukazał się pierwszy numer pisma szwedzkiego p. t. „Republika”. Do współpracowników pisma należą pomiędzy innymi: burmistrz miejski i posłowie socjalistyczni do sejmu szwedzkiego. W artykule wstępnym p. t. „Nie ustępujemy” żąda pismo zniesienia monarchii i utworzenia rządy republiki szwedzkiej.

Obełżywe listy do Routera.

BERLIN, 15 lutego (wł.). Ze Sztrassburga donoszą, że pułkownik Reuter poza wieszowaniami otrzymał z racyi uwolnienia przez sąd wojskowy 30,000 przeszło listów, pocztówek i telegramów o treści obełżywej.

Fabrykant naczelnikiem bandy.

PRAGA, 15 lutego (wł.). W hotelu pod kotwicą w Warnsdorfie, ukradziono 80,000 koron, a władze policyjne nie mogły wpaść na trop złodzieja. Dopiera dzięki przypadkowi zdołano odkryć sprawców, na których czele stał pewien fabrykant mebli, aresztowany obecnie przez policję.

Skandal na pensyi.

RZYM, 15 lutego (wł.). Policya nakazała zamknąć jeden ze znanych tu pensjonatów żeńskich, ponieważ dorastające pensyonarki zapadły na rzeżączkę (trypra).

Rewolucya w Meksyku.

NOWY JORK, 15 lutego (wł.). Z Meksyku donoszą: Prezydent Huerta zakupił w Odesie 10 tysięcy karabinów i 10 milionów ładunków. Agenci japońscy przebiegają Meksyk, agitując na rzecz Huerty.

Stany Zjednoczone uważają położenie w Meksyku za tak groźne, że nie pozwalają na wyjazd tamże posłowi swemu, który chciał odwieść w Meksyku ciężko chorego ojca.

Z ostatniej chwili.

Pogłoski.

Petersburg, 16 lutego (wł.) W sferach urzędniczych wymieniają cały szereg kandydatów na miejsce zmarłego generał-gubernatora Skałona.

Jeżeli urząd ten będzie rozdzielony na wojсковy i administracyjny, największe szanse mają podobno Menkin, zwierzchnik św. Synodu i gubernator piotrkowski Jaczewski, obydwaj ukończeni prawnicy.

Z sejmu galicyjskiego.

Lwów, 16 lutego (wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu galicyjskiego dokonany zostanie wybór komisji sejmowych, poczem nastąpi sprawozdanie rachunkowe wydziału krajowego za r. 1912, referat finansowy za drugie półrocze roku 1913 i przedłożenie budżetowe na r. 1914.

O zażegnanie braku pracy.

Lwów, 16 lutego (wł.) Wczoraj odbyła się konferencja wszystkich posłów miasta Lwowa z udziałem prezydenta miasta w sprawie braku pracy.

Uchwalono rozpocząć natychmiast starania o pomoc u rządu centralnego i wysłać w tym celu delegację do Wiednia.

Obsadzenie ministerów.

Wiedeń, 16 lutego (wł.) Pisma dzisiejsze donoszą, że obsadzenie ministerium dla Galicji nastąpi bezwarunkowo przed pierwszym posiedzeniem parlamentu.

Ministrem zostanie w myśl uchwał lwowskich prezes Koła polskiego dr. Leo.

Jednocześnie zamianowany będzie minister finansów. Kandydat na to stanowisko został już upatrzony, lecz nie jest jeszcze dziennikom wiadomy.

Nowy ambasador.

Konstantynopol, 16 lutego (wł.) Ambasadorem tureckim w Petersburgu zamianowany został Hakki-pasza.

Wypłaconie zaliczki.

Konstantynopol, 16 lutego (wł.) Bank Ottomański wypłacił Wysokiej Porcie zaliczkę w wysokości pół miliona funtów tureckich na wypłacenie pensji jednomiesięcznej urzędnikom.

Odnaczenie niemca.

Konstantynopol, 16 lutego (wł.) Ambasador niemiecki w Konstantynopolu, bar. v. Wangenheim został obdarzony przez sułtana orderem „Medżidzie“.

Groźba Danewa.

Sofia, 16 lutego (wł.) Danew ogłasza w pismach, że jeżeli nie ustanie agitacja skierowana przeciwko niemu, to opublikuje dokumenty, kompromitujące w sposób niestychany króla Ferdynanda.

Zamieszki w Albanii.

Janina, 16 lutego (wł.) Były komendant tu-

recki, a obecny przywódca band albańskich napadł wczoraj pod Adrycą na wojska greckie i zadał im ciężką porażkę. Następnie bandy napadły na dwie wsie greckie, paląc je i pustosząc.

Powrót ks. Wieda.

Berlin, 16 lutego (wł.) Książę Wied powrócił ze swej podróży do Rzymu i Wiednia.

Siedziba „królewska“.

Rzym, 15 lutego (wł.) „Trybuna“, opisując pałac przyszłego króla albańskiego w Durazzo, przedstawia go, jako najgorszego gatunku rudere i oświadcza, że przeciętny chłop włoski mieszka z większym komfortem, niż będzie go miał król albański. We Włoszech nikt nie ośmieliłby się zaproponować żebrakowi, aby mieszkał w podobnym „pałacu“. Opis swój popiera „Trybuna“ fotografiami.

Nowy gabinet.

Sztokholm, 16 lutego (wł.). Nowy gabinet szwedzki przedstawia się następująco: Tekę ministra spraw zagranicznych otrzymał Ralle, wojny — Ackermann, marynarki — Boström, sprawiedliwości — Haselroth, wyznań i oświaty — Tigerskiöld, spraw wewnętrznych — Sydow, skarbu — otrzyma dr. Wallenberg lub Tamm.

Straszny czyn obłąkanego.

Paryż, 16 lutego (wł.). W szpitalu miejskim św. Floryana jakiś człowiek wpadł na salę i wystrzałami z rewolweru poranił kilku chorych tak ciężko, iż znajdują się oni w agonii. Stwierdzono, iż jest to obłąkany, który uciekł z pobliskiego domu zdrowia.

Burzliwe posiedzenie.

Tokio, 16 lutego (wł.). Na sobotnim posiedzeniu parlamentu przyszło do niezwykle burzliwych scen. Opozycja hałasem uniemożliwiła prowadzenie obrad. Jeden z posłów opozycyjnych rozbił urnę, służącą do składania głosów. Około północy przewodniczący, nie mogąc zaprowadzić ładu, zamknął posiedzenie.

Sam wymierzył sobie sprawiedliwość.

Nowy Jork, 16 lutego (wł.). Amerykański minister sprawiedliwości John Bennedy, na którym od dłuższego czasu ciążył zarzut przekupstwa, zastrzelił się wczoraj w Buffalo.

Zawierucha na Haiti.

Nowy Jork, 16 lutego (wł.). Na wyspie Haiti przyszło do krwawej walki pomiędzy wojskami gen. Zamory i zwolennikami Teodora. Gen. Zamora poniósł zupełną klęskę.

Coraz bliżej...

Nowy Jork, 16 lutego (wł.). Na skutek niezwykle alarmujących wieści z Meksyku, rząd amerykański wysłał trzy nowe krążowniki do Vera Cruz.

Pisma dzisiejsze donoszą, że powstańcy zaatakowali już trzy dzielnice na przedmieściach miasta Meksyku.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Prenumeratorem. Nr. 3 domu przy ul. Głównej powinien być na drugim domu od rogu ulicy Piotrkowskiej po stronie numerów nieparzystych.

W. Kaniecki w Łodzi. Nieopodal Tomaszowa leży wieś Brzustów, zatem prawdopodobnie jest i ulica Brzustowska.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. Ł.

Data	Baromet. sprężenie w 0° C.	Temperatura w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i siła wiatru w sekundach	Uwagi
15/II 1 popoł.	745.9	+ 7.2	69	Pd Z 3	Z dnia 15/II
15/II 3 wiecz.	743.4	3.0	90	Pd Z 3	Temperatura max. — 7.8 C. min. — 0.0
16/II 7 rano	742.2	3.4	80	Pd 2	Opada 0.1 mm.

DLA MŁODZIEŻY

DZIEJE POLSKI Koniecznego, 11 tomy ilustr., dla prenumeratorem „Rozwoju“, w oprawie 1 rb. 30 k. broszurow 1 „ — „

PAN TADEUSZ A. Mickiewicza ilustrowane cena w ozdobnej oprawie 1 rb. 25 k. broszurow „ — „

KRAKÓW Historya stolicy Piastów i Jagiellonów, bogato ilustrowana cena w wspaniałej opr. 2 rb. 25 k.

WILLANÓW opis rezydencji i pamiątek po królu Janie Sobieskim, sprzedaje Admistr. „Rozwoja“ w oprawie 45 k. broszur 30 k.

Rozkład pociągów

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odchodzą z Łodzi: a) 12.15, b) 7.20, 8.05, 10.00, d) 12.50, e) 1.50, f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.45, 7.53, 8.45
Przychodzą do Łodzi: 4.37, 7.22, 8.55, 9.55, i) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.58, 6.20, 8.08, 9.53, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

Odchodzą do Kalisza: o godz. 7.53, 12.24, 4.59, 6.13, 3.12, do Warszawy o godzinie: 11.01, 12.34, 5.50, 2.31.
Przychodzą z Kalisza o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20, 9.50; z Warszawy o g. 12.14, 4.26, 6.03, 3.02.
Odchodzą do Łowicza 10.
Przychodzą z Łowicza 7.45.

Kolej obwodowa.

Odchodzi ze stacji Łódź-Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27. Odchodzi ze st. Łódź-Kaliska do Kolušek 1.11 przych. z Kolušek do st. Łódź-kaliska o godz. 7.46

Dr. WOŁYŃSKI

były asystent kliniki uniwersytetu wrocławskiego (prof. Hinsberg) osiadł w Łodzi jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła, ul. Piotrkowska Nr 39. Godziny przyjęć. 10—12; 4—6 poł., w niedziele od 10—12. Operacje, bronchiskopia, kąpiele elektryczno-świetlane. 2569

Dr. med. P. BRAUN

były asystent kliniki berlińskiej, osiadł w Łodzi jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych, kosmetyki lekarskiej. Przyjmuje: 8¹/₂—1¹/₂, 5—9. Dla pań: 3—5; osobna poczekalnia. Krótka 4. Tel. 35-35. 645

SPRZEDAŻ MLEKA Z WOZU AUTOMATU-LODOWNI od Czwartku dnia 19 b. m.

odbywać się będzie codziennie: w dni powszednie od godz. 6 rano w dni świąteczne od godz. 7 rano

na ul. Rokicińskiej (od ul. Przędzalnianej do monopolu) na ul. Przędzalnianej (od ul. Fabrycznej do Rokicińskiej).

Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie.



KRAJOWA FABRYKA konserw i jarzyn T. hr. POTOCKIEGO

w Stradze pod Warszawą. Pilla w Łodzi, Pańska 99. Telef. 19-63

poleca WW. PP. znaną higieniczną kwaszoną kapustą i ogórki, które na zamówienia piśmienne i telefoniczne dostarcza do domów prywatnych i sklepów. Za dobroć towaru tylko wtedy gwarantujemy, jeżeli jest opatrzony naszą marką fabryczną i wszelkie inne uważamy jako falsyfikaty. 542

HUMOR.

Nieszczęście.

— Coś pan taki zmartwiony?
— Aj, aj! Wszystkie chedery mają być skasowane!
— To pana tak smuci?
— Pan może myśli, że nie? Bez chederów może się zrobić, że zaczną żydów od małego kształcić na ludzi.

I tak i tak.

— Czy sprawa polska jest w Europie martwa, czy żywa?
— I tak i tak. My jesteśmy martwi, sprawa jest żywa.

Kursy politechniczne

w Łodzi, Piotrkowska 117,

przygotowują młodych ludzi na techników i pomocników inżynierów budowlanych i elektro-technicznych. Warsztaty i pomoce naukowe są w dostatecznej ilości. Wykład przez pierwszorzędną siłę pedagogiczną. Do oddziału przygotowawczego przyjmują kandydatów z wykształceniem elementarnym. Przedmioty wykładane w tym oddziale: Języki rosyjski i niemiecki, arytmetyka, algebra, rysunki, kreślenie i kaligrafia (systemy: włoski, rondo, gotycki). Wykład przez profesorów gimnazjalnych. Zajęcia wieczorne. Opłata umiarkowana. Informacje i zapis codziennie od 5 — 8. 472

Cukiernia i Restauracja 2-go rzędu

z trzema bilardami, z prawem handlu do godziny 2-ej w nocy, do sprzedania lub wydzierżawienia z powodu choroby właściciela w mieście gubernialnym — Wiadomość u właściciela „CORSO”, KONSTANTYNOWSKA Nr. 16. 322

„SKLEP POLSKI” w ŁOŹLI. 185

FIRANKI, KORONKI, HAFTY, FARTUCHY, TOWARY ŁOKCIOWE BIAŁE I WEŁNY, FANTAZY I KWIATY Z PIÓR. CENY HURTOWE. — POLECA: Helena Pawłowiczowa, ul. Mikołajewska № 27, I piętro.

W gimnazyum imienia M. WITANOWSKIEGO

ze wszystkimi prawami gimnazyjów rządowych w Łodzi, Placowa 13 są wakanse we wstępnej klasie I we wszystkich osnownych klasach, oprócz IV i VII. Prośby przyjmują w kancelarii codziennie od 2 do 3. Dzieci chrześcijańskie mogą być przyjęte z niższą opłatą wpisu. 308

GILZY

uznanej dobroci fabryki T. Wałkowskiego w Częstochowie do nabycia w składzie tytoniowym H. Ansorge, Łódź, Piotrkowska 9. 709

DRABNE OGŁOSZENIA.

AIAIAIA! Meble różne w wyprzedaniu z powodu nagromadzenia po cenach zniżonych do minimum Piotrkowska 116 I piętro front. Władysław Romiszowski. 2975-1

AAA Łóżka, materace, wózki i wózek, wanny zwykłe i z piecami, lodownie. Meble gięte pierwszorzędnych fabryk krajowych. Najtaniej, bo po cenach fabrycznych. Poleca magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116, I piętro front. W niedzielę otwarty od 1 — 6 pp. 699

AAAAA Chrześcijański magazyn mebli „Ekonomia” Piotrkowska 173 poleca różne meble do pokojów jadalnych, sypialnych salonów, gabinetów oraz pojedyncze sztuki po bardzo niskich cenach. W niedzielę sklep otwarty od 1 do 6. 1507-10-8

AAA Tanio różne suknie i bluzki wełniane, jedwabne, i kostiumy do sprzedania. Wiadomość Przejazd nr. 48 m. 12. 27-6-1

AA Kredens, łóżka, materace, szafy, umywalka, stół, krzesła, otomane, bielizniarkę, kawalerską szafkę, biurko, bibliotekę, tremo, garnitur mebli zegar, obrazy, portyery pluszowe, firanki, sprzedam bardzo tanio Zielona 10-3. 1619-2-2

A Meble salonowe, lustra, stół, łóżko, sypialny, szafy, otomane, biurko, obrazy stupy, sprzedam zaraz za bezcen ul. Karola nr. 8-10. 1680-3-3

A Meble z kilku pokojów sprzedam tanio Spacerowa 27-6. 1629-3-2

A Meble tanio sprzedam z kilku pokojów byle zaraz Zawadzka 38-1. 1673-3-1

A Meble sprzedam za bezcen byle zaraz również serwetę i kapy pluszowe Gubernatorska 20 nr. 44 oficyna. 1427-5-5

C Chłopiec potrzebny do tapicera Główna nr. 16. 1669-1

Dziewczyna potrzebna Widzewska 79 do piwiarni. 1650-1

Do sprzedania tanio różne bluzki Przejazd nr. 48 sklep galanteryjny. Tamże pokój duży słoneczny z meblami lub bez dla przyzwoitej inteligentnej kobiety. 24-3-3

Dom do sprzedania w Radogószcu, pół placu, 1 mieszkanie. Ulica Pawia № 36. 1574-3-2

Dwa magle do sprzedania w dobrym stanie. Staro-Cegielniana № 4, front. 1583-3-2

Dom i dwa place do sprzedania w Pabianicach. Wiadomość: Przejazd 46-48 w Łodzi od 11-5, lub Ruda Pabianicka u Dobrskiego. 1568-4ppw-2

Do wypuszczenia lokal po restauracji, róg Franciszkańskiej i Dworskiej, Bałuty. 1593-3-2

Do wynajęcia dwa pokoje i pokój z kuchnią od 1 kwietnia. Gubernatorska 20. 1585-3-2

Francuzkę inteligentną paryżankę tylko co przybyła poleca Biuro Ludwińskiej Piotrkowska nr. 109 tel. 34-02 (parter) 1665-3-1

Filia piekarska do sprzedania zaraz, Wólczajska nr. 161, sklep na Karola. 1603-3-2

Inżynier młody, energiczny, taktowny, z należytym doświadczeniem i umiejętnością obcowania z robotnikami, a szczególnie z robotnicami, dokładnie obznajmiony z kontrolami fabrycznymi, posiadający pewną umiejętność organizacyjną potrzebny specjalnie do tych czynności w fabryce w Warszawie. Oferty z opisem dotychczasowego zajęcia ze wskazaniem swych wymagań i poważnymi referencjami przesyłać: Warszawa skrzynka pocztowa 195. 695-3-1

Kawiarnia w dobrym punkcie do sprzedania zaraz. Wiadomość Anurzeja 58. 1597-2-2

Klacz zrebna rasowa okazynie do sprzedania ul. Zielona 7 (Bałuty). 1638-2-2

Ladny pokój z osobnym wejściem na 1-szem p. bez mebli dla pojedynczej osoby Wólczajska 41-20. 1418-3*-3

Mlecznia z obładami i bilardem jest zaraz do sprzedania za 300 rubli, powód rodzinny Spacerowa 37. 1505-3sp-3

Maszyny 2 Singera bębnowe i ręczna prawie nowa za bezcen do sprzedania, Piotrkowska 103 m. 5. 1610-3-2

Mam do sprzedania kilkanaście beczek większych i mniejszych kwaszonej kapusty. Wiadomość ul. Brzezińska nr. 104 Ogródnik. 1553-3-3

Obiady od 25 do 50 kop. wydaje nowootworzona Mleczarnia, Promenada nr. 9. 1509-4-4

Osoba młoda poszukuje miejsca gospodyni. Oferty pod lit. L. L. w Rozwoju 1584-2-2

Potrzebni: palacz-słusarz, stangret, Małżeństwo (żona służąca) z 14 letnim dzieckiem. (Świadectwa) Nowa 5 (róg Przejazd). 1670-1

Potrzebni zdolni pracownicy znani w swoim fachu, jeden na bandżę, drugi na fryzmażynę. Warunki do umowy na miejscu. Częstochowa, Jasnogórska 9, Parowe warsztaty stolarskie. 711-3wc-1

Pokój zaraz do wynajęcia spółny przedpokój, dla inteligentnej kobiety Przejazd 48 sklep galanteryjny. 1667-3-1

Potrzebny młody, energiczny, żonaty bezdzietny, znający się na ogrodnictwie, do gospodarstwa. Wiadomość w handlu win Andrzeja nr. 10. 1664-3-1

Potrzebna panna władająca polskim, niemieckim jako sprzedawczyni cukiernia Zgierska 24. 1672-1

Potrzebny chłopiec do terminu. Wiadomość u stolarza Wólczajska 63. 1663-1

Potrzebny chłopiec 14-letni do posługi domowej żeby umiał jeździć kucykiem Przejazdniana nr. 19 m. 4. 1662-1

Potrzebni do terminu chłopcy do warsztatu mechanicznego Zakątna 81. 1656-1

Pokój duży widny ładnie umeblowany albo mały Długa 197. 1649-2c-1

Przyjezdny piekarz poszukuje roboty. Wiadomość ul. Długa nr. 148 m. 3. 1647-1

Panienska skromnych wymagań poszukuje miejsca sklepowej albo pomocnicy Widzewska 146 m. 4. 1646

Potrzebne zdolne bluzczarki i uczennice do szycia Piotrkowska 69-25. 1643

Pragnę przyjąć miejsce za gospodynię albo do wszystkiego do dwójga państwa wiek średni. Wiadomość ul. Andrzeja 24 m. 1. 1642-1

Pokój umeblowany, oddzielne wejście, wygodny, elektryczność, do wynajęcia. Wólczajska 109, szkoła. 1587-4pdp-2

Pralnia do sprzedania. Nawrot 15. 1581-3-2

Potrzebni chłopcy do praktyki. Benedykta 70. 1572-2-2

Potrzebna prasowaczka. Konstancynowska 53. 1566-2-2

Przybłąkał się pies czarny, do odebrania w lecznicy Łaskiego, Górny Rynek 3-4 za zwrotem kosztów. 1508-3*-3

Potrzebny podręczny do szewca Leszna 56 Jan Król. 1518-3sp3

Potrzebna służąca umiejąca gotować z praniem do dwójga państwa ul. Piotrkowska 116-3. 1628-2-2

Posady kasyera, magazyniera, kontrolera lub innej, na prowincji poszukuje. Posiadam świadectwa. Mogą złożyć kaucję. Oferty Warszawa, poczta 3, poste-restante „Solidność”. 1458-4-4

Pies od polowania, maści brązowej, biały znaczek na pierśsiach, z obrozą jest do odebrania Targowa 20 Kapelusznia. 1468-3*-3

Poszukuje posady za gospodynię w domu prywatnym lub w interesie. Oferty w adm. Rozwoju pod „P. B.”. 1456-3*-3

Poszukuję posady aptekarskiej uczennicy. Oferty w Rozwoju pod „Uczennica”. 1406-6-5

Poszukuję bardzo zdolnej krawcowej do domu prywatnego, Piotrkowska 51 m. 38. 1604-3-2

Polka z Poznańskiego z dobrem polskim i niemieckim, obecnie na posadzie poszukuje posady biurowej—także znajomość języka francuskiego i angielskiego. Zgłoszenia Szokalska Władzewska 76 m. 25. 1544-3-3

Piwniarnia z warsztatem rzeźniczym do sprzedania z powodu zmiany interesu ul. Rozwadowska 24. 1539-4-3

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem lub bez. Wiadomość ul. Władzewska nr. 97, prawa oficyna I piętro.

Potrzebne wprawne szwaczki do szycia fartuchów Józef Eger Piotrkowska 174 w podwórzu. 1537-3-3

Szafy dębowe do rzeczy bieleziny rozbitane do sprzedania po 18, 16, 14, rub. z suchejgo drzewa Piwna 19 Piaski u stolarza chrześcijanina. 1675

Sklep do sprzedania zaraz lub od 1 kwietnia Mikołajewska nr. 69. 1668-1

Sklep, mieszkanie i duża szopa do węgla i stajnia do wynajęcia i dwa wozy do sprzedania. Wiadomość Wójtowska nr. 16. 1655-3-1

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu choroby Leszna 58. 1466-6-4

Są do sprzedania różne meble: stoły, szafy, łóżka, bielizniarki, biurka Rozwadowska nr. 14 u stolarza. 1524-4-4

Sprzedam różne sprzęty domowe niedrogo. Wiadomość: ul. Konstancynowska № 29 od 9 rano do 3-jej po poł. u stróża. 1452-6-4

Sprzedaje rower nr. 2 w dobrym stanie firmy Ormonde z wolnym kołem ul. Rozwadowska 7 Prestiogi. 1553-3-3

Sprzedam dwie klatki rzeźbiarskie Targowa 95 m. 12. 1559-3-3

Sklep frontowy duży widny zaraz lub od 1-go kwietnia do wynajęcia Zielona 7 (Bałuty). 1637-3-2

Sklep zdalny na każdy interes do wynajęcia, różne mieszkania bardzo tanio. Ul. Polna 14, Koziny. 1602-2*-2

Sklep spożywczo galanteryjny do sprzedania z powodu choroby męża Marysińska 14. Bałuty. 1542-3-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu ul. Szkołna nr. 13. 1586-5-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny przy fabrykach do sprzedania z powodu kupna gospodarstwa. Karolewska 36. 1586-5-2

Tokarz i pomocnik kowalski potrzebny zaraz, Szczeciński, Władzewska 119. 1577-3-2

Uczeń z Kursów Handlowych z Szymanowa, obznajmiony z buchalterią w skl. Stow. Spożywczych poszukuje zajęcia z kaucją 200 rub. Oferty składać pod „Szymanowiak”. 1550-3-3

W Resursie rzemieślniczej do sprzedania zaraz różne meble, sprzęty, naczyńia i szkła z bufetu Władzewska 117 lub stróż wskaże. 1640-3-2

Wychowawiec b. Warsz. Instytutu Głuchoniemych udziela lekcji pisania ortograficznie wśród głuchoniemych. Wiadomość Przejazd nr. 46 m. 48 w Łodzi. 25-5-2

Wanna z piecykiem do założenia w każdym miejscu, okazynie do sprzedania. Wiadomość: ul. Wólczajska 149 m. 7. 1658-1

Zdolna krawcowa z dobrym krojem poszukuje szycia w domach prywatnych Władzewska 104-12. 1658-1

Z powodu otrzymania pozwolenia na winny sklep, piwiarnia do sprzedania zaraz Luży (Ludwik) nr. 49 Korzeniewski. 152-6-4

Zgotówką do 5000 rub. mogę nabyć jaki interes, lub przystąpić do spółki, albo też przyjmując posadę kasyera, inkasenta, magazyniera, administratora domu, lub t. p. Wykształcenie posiadam 4-ro klasowe, oraz gruntowną znajomość języków polskiego rosyjskiego i dobrą niemieckiego. Oferty dla „J. P. K.” w adm. Rozwoju. 1445-3*-3

ZAROBEK mieć panowie inteligentni poza zwykłym zajęciem. Radwańska 19 m. 6. Od 5 do 8. 1622-2-2

Zakład fryzjerski, z powodu kupna domu do sprzedania. Punkt zdalny i dla felczera. Wiadomość Piotrkowska 225 fryzjer. 1591-30*-3

Zagubione dokumenty.

Aнна Nowacka zagubiła paszport wydany z mag. m. Łodzi. 1575-3-2

Andrzej Dominiak zagubił paszport, wyd. z gm. Gostków pow. Łęczyckiego gub. Kaliskiej. 1645-3-1

Andrzej Olczykowski zagubił paszport, wyd. z mag. Piotrkowskiego. 1645-3-1

August Herman Hoch zagubił paszport, wyd. z gm. Zduniska pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 26-3-1

Antoni Wajkert zagubił kartę książki legitymacyjnej wyd. z fabr. Scheiblera. 1671-1

Elfrida Szpeidel zagubił kartę E od paszportu, wyd. z fabryki Epsteina. 1650-1

Franciszek Stępa zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Silbersteina. 1666

Józef Celek zagubił paszport, wyd. z gm. Mogilnica pow. Grojeckiego. 1651-3-1

Jan Wojtczak zagubił kartę od paszportu, wyd. fabr. Heyman i S-ka. 1654-3-1

Jan Malinowski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Johna. 1652-1

Józef Kisiel zagubił paszport, wyd. z gm. Brojce gub. Piotrkowskiej. 1637-3-1

Józef Miller zagubił paszport, wyd. z gm. Szymanów gub. Warszawskiej. 1532-2-1

Jan Demski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki J. Szmulowicza. 1661

Kazimiera Zurawin zagubiła paszport, wyd. z gm. Ordułów gub. Kaliskiej. 1462-3-3

Leonora Wisztort zagubiła paszport, wyd. z m. Piotrkowa. 1446-3-3

Marya Hejwowska zagubiła paszport, wydany z gminy Czółów gub. kaliskiej. 1674

Otto Rogasz zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Weiraucha. 1606

Stanisława Rakowska zagubiła paszport, wydany z gm. Czółowo gub. kaliskiej. 1666

Skradzono paszport, na imię Józefa Głowackiego wyd. z gm. Dobra gub. Piotrk. powiatu Brzezińskiego. 1643-3-1

Skradzono paszport, wyd. z mag. miasta Ozorkowa gub. Kaliskiej na imię Ignacego Dąbłoskiego. 1612-3-2

Stefan Iwanow zagubił paszport, wyd. z mag. Łódzkiego gub. Piotrkowskiej. 1601-3-2

Stanisław Skonieczny zagubił paszport, wyd. z gm. Koszycza pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 1536-3-3

Stanisław Garnys zagubił paszport, wyd. z gm. Mikołajów pow. Brzezińskiego. 1645-3-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Benedykta Góralczyka. 2-1

Zaginął paszport wydany z gm. Lucień, pow. gostyńskiego gub. warszawskiej na imię Andrzeja Nowogorskiego. 1588-3-2

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Haeblera na imię Stanisławy Seldir. 1632-3-4

Mlecznia z obładami i bilardem jest zaraz do sprzedania za 300 rubli, powód rodzinny Spacerowa 37. 1505-3sp-3

Maszyny 2 Singera bębnowe i ręczna prawie nowa za bezcen do sprzedania, Piotrkowska 103 m. 5. 1610-3-2

Mam do sprzedania kilkanaście beczek większych i mniejszych kwaszonej kapusty. Wiadomość ul. Brzezińska nr. 104 Ogródnik. 1553-3-3

Obiady od 25 do 50 kop. wydaje nowootworzona Mleczarnia, Promenada nr. 9. 1509-4-4

Osoba młoda poszukuje miejsca gospodyni. Oferty pod lit. L. L. w Rozwoju 1584-2-2

Potrzebni: palacz-słusarz, stangret, Małżeństwo (żona służąca) z 14 letnim dzieckiem. (Świadectwa) Nowa 5 (róg Przejazd). 1670-1

Potrzebni zdolni pracownicy znani w swoim fachu, jeden na bandżę, drugi na fryzmażynę. Warunki do umowy na miejscu. Częstochowa, Jasnogórska 9, Parowe warsztaty stolarskie. 711-3wc-1

Pokój zaraz do wynajęcia spółny przedpokój, dla inteligentnej kobiety Przejazd 48 sklep galanteryjny. 1667-3-1

Potrzebny młody, energiczny, żonaty bezdzietny, znający się na ogrodnictwie, do gospodarstwa. Wiadomość w handlu win Andrzeja nr. 10. 1664-3-1

Potrzebna panna władająca polskim, niemieckim jako sprzedawczyni cukiernia Zgierska 24. 1672-1

Potrzebny chłopiec do terminu. Wiadomość u stolarza Wólczajska 63. 1663-1

Potrzebny chłopiec 14-letni do posługi domowej żeby umiał jeździć kucykiem Przejazdniana nr. 19 m. 4. 1662-1

Potrzebni do terminu chłopcy do warsztatu mechanicznego Zakątna 81. 1656-1

Pokój duży widny ładnie umeblowany albo mały Długa 197. 1649-2c-1

Przyjezdny piekarz poszukuje roboty. Wiadomość ul. Długa nr. 148 m. 3. 1647-1

Panienska skromnych wymagań poszukuje miejsca sklepowej albo pomocnicy Widzewska 146 m. 4. 1646

Potrzebne zdolne bluzczarki i uczennice do szycia Piotrkowska 69-25. 1643

Pragnę przyjąć miejsce za gospodynię albo do wszystkiego do dwójga państwa wiek średni. Wiadomość ul. Andrzeja 24 m. 1. 1642-1

Pokój umeblowany, oddzielne wejście, wygodny, elektryczność, do wynajęcia. Wólczajska 109, szkoła. 1587-4pdp-2

Pralnia do sprzedania. Nawrot 15. 1581-3-2

Potrzebni chłopcy do praktyki. Benedykta 70. 1572-2-2

Potrzebna prasowaczka. Konstancynowska 53. 1566-2-2

Przybłąkał się pies czarny, do odebrania w lecznicy Łaskiego, Górny Rynek 3-4 za zwrotem kosztów. 1508-3*-3

Potrzebny podręczny do szewca Leszna 56 Jan Król. 1518-3sp3

Potrzebna służąca umiejąca gotować z praniem do dwójga państwa ul. Piotrkowska 116-3. 1628-2-2

Posady kasyera, magazyniera, kontrolera lub innej, na prowincji poszukuje. Posiadam świadectwa. Mogą złożyć kaucję. Oferty Warszawa, poczta 3, poste-restante „Solidność”. 1458-4-4

Pies od polowania, maści brązowej, biały znaczek na pierśsiach, z obrozą jest do odebrania Targowa 20 Kapelusznia. 1468-3*-3

Poszukuje posady za gospodynię w domu prywatnym lub w interesie. Oferty w adm. Rozwoju pod „P. B.”. 1456-3*-3

Poszukuję posady aptekarskiej uczennicy. Oferty w Rozwoju pod „Uczennica”. 1406-6-5

Poszukuję bardzo zdolnej krawcowej do domu prywatnego, Piotrkowska 51 m. 38. 1604-3-2

Polka z Poznańskiego z dobrem polskim i niemieckim, obecnie na posadzie poszukuje posady biurowej—także znajomość języka francuskiego i angielskiego. Zgłoszenia Szokalska Władzewska 76 m. 25. 1544-3-3

Piwniarnia z warsztatem rzeźniczym do sprzedania z powodu zmiany interesu ul. Rozwadowska 24. 1539-4-3

Przyjmę na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem lub bez. Wiadomość ul. Władzewska nr. 97, prawa oficyna I piętro.

Potrzebne wprawne szwaczki do szycia fartuchów Józef Eger Piotrkowska 174 w podwórzu. 1537-3-3

Szafy dębowe do rzeczy bieleziny rozbitane do sprzedania po 18, 16, 14, rub. z suchejgo drzewa Piwna 19 Piaski u stolarza chrześcijanina. 1675

Sklep do sprzedania zaraz lub od 1 kwietnia Mikołajewska nr. 69. 1668-1

Sklep, mieszkanie i duża szopa do węgla i stajnia do wynajęcia i dwa wozy do sprzedania. Wiadomość Wójtowska nr. 16. 1655-3-1

Sklep kolonialny do sprzedania z powodu choroby Leszna 58. 1466-6-4

Są do sprzedania różne meble: stoły, szafy, łóżka, bielizniarki, biurka Rozwadowska nr. 14 u stolarza. 1524-4-4

Sprzedam różne sprzęty domowe niedrogo. Wiadomość: ul. Konstancynowska № 29 od 9 rano do 3-jej po poł. u stróża. 1452-6-4

Sprzedaje rower nr. 2 w dobrym stanie firmy Ormonde z wolnym kołem ul. Rozwadowska 7 Prestiogi. 1553-3-3

Sprzedam dwie klatki rzeźbiarskie Targowa 95 m. 12. 1559-3-3

Sklep frontowy duży widny zaraz lub od 1-go kwietnia do wynajęcia Zielona 7 (Bałuty). 1637-3-2

Sklep zdalny na każdy interes do wynajęcia, różne mieszkania bardzo tanio. Ul. Polna 14, Koziny. 1602-2*-2

Sklep spożywczo galanteryjny do sprzedania z powodu choroby męża Marysińska 14. Bałuty. 1542-3-3

Sklep kolonialno-dystrybucyjny do sprzedania zaraz z powodu wyjazdu ul. Szkołna nr. 13. 1586-5-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny przy fabrykach do sprzedania z powodu kupna gospodarstwa. Karolewska 36. 1586-5-2

Tokarz i pomocnik kowalski potrzebny zaraz, Szczeciński, Władzewska 119. 1577-3-2

Uczeń z Kursów Handlowych z Szymanowa, obznajmiony z buchalterią w skl. Stow. Spożywczych poszukuje zajęcia z kaucją 200 rub. Oferty składać pod „Szymanowiak”. 1550-3-3

W Resursie rzemieślniczej do sprzedania zaraz różne meble, sprzęty, naczyńia i szkła z bufetu Władzewska 117 lub stróż wskaże. 1640-3-2

Wychowawiec b. Warsz. Instytutu Głuchoniemych udziela lekcji pisania ortograficznie wśród głuchoniemych. Wiadomość Przejazd nr. 46 m. 48 w Łodzi. 25-5-2

Wanna z piecykiem do założenia w każdym miejscu, okazynie do sprzedania. Wiadomość: ul. Wólczajska 149 m. 7. 1658-1

Zdolna krawcowa z dobrym krojem poszukuje szycia w domach prywatnych Władzewska 104-12. 1658-1

Z powodu otrzymania pozwolenia na winny sklep, piwiarnia do sprzedania zaraz Luży (Ludwik) nr. 49 Korzeniewski. 152-6-4

Zgotówką do 5000 rub. mogę nabyć jaki interes, lub przystąpić do spółki, albo też przyjmując posadę kasyera, inkasenta, magazyniera, administratora domu, lub t. p. Wykształcenie posiadam 4-ro klasowe, oraz gruntowną znajomość języków polskiego rosyjskiego i dobrą niemieckiego. Oferty dla „J. P. K.” w adm. Rozwoju. 1445-3*-3

ZAROBEK mieć panowie inteligentni poza zwykłym zajęciem. Radwańska 19 m. 6. Od 5 do 8. 1622-2-2

Zakład fryzjerski, z powodu kupna domu do sprzedania. Punkt zdalny i dla felczera. Wiadomość Piotrkowska 225 fryzjer. 1591-30*-3

Zagubione dokumenty.

Aнна Nowacka zagubiła paszport wydany z mag. m. Łodzi. 1575-3-2

Andrzej Dominiak zagubił paszport, wyd. z gm. Gostków pow. Łęczyckiego gub. Kaliskiej. 1645-3-1

Andrzej Olczykowski zagubił paszport, wyd. z mag. Piotrkowskiego. 1645-3-1

August Herman Hoch zagubił paszport, wyd. z gm. Zduniska pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 26-3-1

Antoni Wajkert zagubił kartę książki legitymacyjnej wyd. z fabr. Scheiblera. 1671-1

Elfrida Szpeidel zagubił kartę E od paszportu, wyd. z fabryki Epsteina. 1650-1

Franciszek Stępa zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabr. Silbersteina. 1666

Józef Celek zagubił paszport, wyd. z gm. Mogilnica pow. Grojeckiego. 1651-3-1

Jan Wojtczak zagubił kartę od paszportu, wyd. fabr. Heyman i S-ka. 1654-3-1

Jan Malinowski zagubił kartę od paszportu, wyd. z fabryki Johna. 1652-1

Józef Kisiel zagubił paszport, wyd. z gm. Brojce gub. Piotrkowskiej. 1637-3-1

Józef Miller zagubił paszport, wyd. z gm. Szymanów gub. Warszawskiej. 1532-2-1

Jan Demski zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki J. Szmulowicza. 1661

Kazimiera Zurawin zagubiła paszport, wyd. z gm. Ordułów gub. Kaliskiej. 1462-3-3

Leonora Wisztort zagubiła paszport, wyd. z m. Piotrkowa. 1446-3-3

Marya Hejwowska zagubiła paszport, wydany z gminy Czółów gub. kaliskiej. 1674

Otto Rogasz zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Weiraucha. 1606

Stanisława Rakowska zagubiła paszport, wydany z gm. Czółowo gub. kaliskiej. 1666

Skradzono paszport, na imię Józefa Głowackiego wyd. z gm. Dobra gub. Piotrk. powiatu Brzezińskiego. 1643-3-1

Skradzono paszport, wyd. z mag. miasta Ozorkowa gub. Kaliskiej na imię Ignacego Dąbłoskiego. 1612-3-2

Stefan Iwanow zagubił paszport, wyd. z mag. Łódzkiego gub. Piotrkowskiej. 1601-3-2

Stanisław Skonieczny zagubił paszport, wyd. z gm. Koszycza pow. Sieradzkiego gub. Kaliskiej. 1536-3-3

Stanisław Garnys zagubił paszport, wyd. z gm. Mikołajów pow. Brzezińskiego. 1645-3-3

Zaginął paszport, wydany z magistratu m. Łodzi na imię Benedykta Góralczyka. 2-1

Zaginął paszport wydany z gm. Lucień, pow. gostyńskiego gub. warszawskiej na imię Andrzeja Nowogorskiego. 1588-3-2

Zaginęła karta od paszportu, wyd. z fabr. Haeblera na imię Stanisławy Seldir. 1632-3-4

Kanarki



turkoty Seifertowskie, pięknie i przyjemnie śpiewające w dzień i przy świetle. Samiczki tej samej rasy. „Hotel Polski”, ul. Piotrkowska 3, Weterling z Harcu. 514

Różne mieszkania

3 i 4 pokoje z kuchnią i wszystkimi wygodami od 1-go lipca r. b. do wynajęcia. Tamże widne suteryny z siłą elektryczną też od 1-go lipca. Wiadomość ul. Juliusza № 37 u stróża, lub administratora Juliusza 22 m. 17. 512

Młody energiczny

uzdolniony biuralista z ładnym charakterem pisma, obeznany z rachunkowością handlową, przyszkolony zaraz odpowiedniego zajęcia na stałe lub na godziny. Wymagania bardzo skromne. Oferii w adm. „Rozwoju” sub. „Pracowity”. 10G

Ogólnie znana

— lecznica zębów

lek. dent. H. Prues

145 Piotrkowska 145

naprzeciw Ewangelickiej. 1295

Dr. Jan Cadorski

Akuszerya,

choroby chirurgiczne i kobiece przyjmuje do 10 r. i 5—7 po poł. ul. Cegielska 9 m. 4. 127

Buchalteryi

arytm. handl. korespondencyjny uczy gruntownie nauce. W. Woźdźniński, zatwierdzony przez Władze Naukowe. Wykład w polskim, rosyjskim, niemieckim. Ul. Widzewska 42, m. 3, I p. Godziny przyjęć: poniedziałek, czwartek i piątek od 6 i pół do 7 i pół wiecz. wtorek i środa od 7-ej do 8-ej wiecz. 404

BILARD

do sprzedania. Wiadomość Stowarzyszenie Techników, Spacerowa 21, tel. 4-35. 540

DO WYNAJĘCIA

sklep kolonialny. Pokój i kuchnia od 1 kwietnia r. b. również 2—3 pokoje z kuchnią, z wygodami i światłem elektrycznym od 1 kwietnia r. b. Wólczańska № 164. 446

Dr. Jelnicki

Choroby weneryczne, skóry i dróg moczowych

ul. Andrzeja № 7 tel. 1-70.

Przyjmuje: 9—12 i 5—8, panie 4—5. 1181

Chor. weneryczne, moczopłciowe, skórne i zabiegi chirurgiczne.

Dr. W. FISCHER.

Ordynator szpitala Czerwonego Krzyża. Przyjmuje od 10—12 r. i od 6—8 pp. Niedziele i święta 11—1. Zielona nr. 3. 402

Dr. med. Bolesław Kon

PIOTRKOWSKA 56, tel. 52-62 choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne 1640 przyjmuje do 11 r. i od 4—7 po poł.

Redaktor odpowiedzialny St. Lapiński.



Do tańca nadają się tylko

PATHEFONY

które jedyne grając kulka szafirową pozwalają grać do tańca bez przerwy

ostatnie i **TANGO** nowości

15 różnych tango, One step, Two step, Puppchen i t. d. nadeszły.

Specjalny Skład Pathéfonów

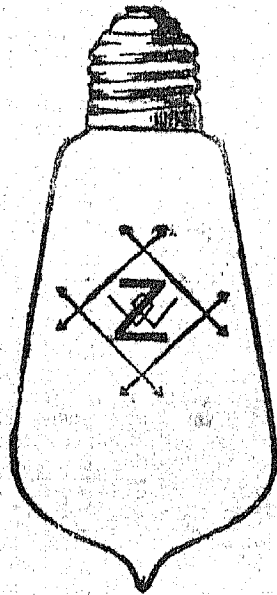
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 118, I-sze PIĘTRO. 707

Za gotówkę

Na raty

Wynajem

„Cyrkon”



Fabryka lamp elektrycznych

WARSZAWA

Nowowiejska № 7

Telefon 60-84

2787

LECZNICZA MAŚĆ ZIOŁOWA

VILIA-CRÈME Doktora Obermeyera

UNGUENTUM HERBALE COMPOS, OBERMEYER.

Specjalny niezrównany środek medyczny przeciw wszelkiego rodzaju: EGZEMOM, ŚWIERZBIE, LISZAJOM, WRZODOM, WYSYPKOM, PRYSZCZOM, OPARZENIOM, ODMROŻENIOM i wszelkim chorobom skórnym.

Sprzedaw w aptekach i składach aptecznych po rb. 1 k. 25 za pudełko. PRAWDZIWE w CZERWONEM opakowaniu. — Wystrzegać się naśladowniów.

UWAGA: Dla osiągnięcia pełnego, znakomitego wyniku należy przy używaniu MAŚCI VILIA-CRÈME stosować znane w całym świecie ziołowa

„MYDŁO HERBA”

D-ra Obermeyera z wizerunkiem Siostry Miłosierdzia na każdym kawałku.

Przy równoczesnym stosowaniu oduetwóroze wyleczenie! 697



DR. B. LOWENSTEINA
FOSMOZA
NAJLEPSZA
MAŁZKA ODŻYWCZA

5903

PRZECZYTAJcie — NIE MIAJCIE IIII

Musztarda w każdym domu potrzebna jest do stołu, więc czy w domu czy w traktynie, barze, knajpcie lub cukierni, dobrą więc musztardę bierzcie, bo jest zdrowa, smaczna, wierzcie, a choć się konkurent sroży, że dzisiaj cały świat Boży, Musztardę ma uznać raczy, i wielkim wzięciem ją odznaczył. Fabryka wyrobu tego Miedziana 5, Warszawa, K. Kaczorowski. Musztardy słoików niezliczony lik. Przyjmie w Łodzi przedstawiciel p. A. Chałupnik, Łódź, Drewnowska 60. 4225

Dla dzieci, matek, rekonwalescentów, osób nerwowych i starców. FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój krwi, kości i mięśni. Niezbędny pokarm dla dzieci w okresie ząbkowania i reśnięcia.

Liczne opinie pp. Lekarzy Ordynatorów szpitali dołączają się do każdego pudełka. Dostać można wszędzie. Cena pudełka 1 rb.

Potrzebny zdolny

KOWAL.

Wiadomość: Pańska 77, u gospodarza. 546

Dr. Wacław Bernard

choroby weneryczne dróg moczowych i skóry. Spacerowa 40 przy Andrzeja (9—1 i 5—8.

Dr. W. Dutkiewicz

Choroby weneryczne, skórne i dróg moczowych, ul. Słowackiego 1, róg Piotrkowskiej.

9—12 i 5—8, panie 4—5.

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, dróg moczowych i włosów Piotrkowska 144, róg Ewangelickiej. Telef. 19-41. Przyjmuje od 8 do 2 pp. i od 5 do 9 wiecz.

SUCHY

węgiel orzechowy

dla p. p. piekarzy po umiarkowanej cenie w składzie węgla H. KUPCZYKA

Tramwajowa № 16.

Tamże 478

gips zagraniczny.

Restauracja

II-ej klasy 510

jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość w browarze B-ci Gehlig, Ogrodowa 9.

D' Mittelstaedt

Mikołajowska 67.

Przyjm.: od 8—9 i pół rano i 5—6

pół. po poł. w niedzielę i święta

tylko rano od 8—10

Masażysta-Hydropata

w domach wykonywa masaż i wszelkie zabiegi wodo-lecznicze. Polecam się łaskawej pamięci W. W. P. Doktorów S. Kozłowski, Targowa 54, m. 8 przy Wodnym Ryńku. 650

Różne używane

URZĄDZENIA

SKLEPOWE

jako szafy pod szkłem oraz bufety tanio do sprzedania. 519

Wólczańska 257, fabryka.

Telefon 23-21.

Resztki

hurtowo i detalicznie na kostymy damskie i garnitury męskie, oraz skóry angielskie. Ceny przystępne. Juliusza 18, m. 5, S. Paćcuszka. 4482

Dr. Leon Wacław

Olszewski

Choroby wewnętrzne, żołądka i kłesek. Ewangelicka 6, przyjmuje do 10 r. i od 4—6 po poł. 3059

Potrzebny podmaistrzy

oleiarski

młody i energiczny, obznajmiony z transportem ciężarów i budową rusztowań. Zajęcie stałe od zaraz. O bliższe szczegóły należy się zwracać piśmiennie lub osobiście do Dyrektora Fabryki Portland Cementu „WYSOKA” st. Łazy D. Z. W. W. 665

Udzielam lekcji na

MANDOLINIE,

L. Hermel, Targowa 47, w oficy. 548

Sprzedają

OBRAZ

starożytny ręcznej malatury. Włdzewska nr. 75 m. 38. Obejrzed można od 11 rano do 1 po poł.

Wydawca W. Czajewski.